



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ZRZESZENIE ORGANIZACJI POLONIJNYCH W SZWECJI

KWARTALNIK

Nr 41 - 2022

POLOONIA

NOWA

FORUM MEDIÓW
POLONIJNYCH

BUDOWANIE
PROPOLSKIEGO
LOBBY

BIEGI DLA
NIEPODLEGŁEJ



KWARTALNIK POLONIA NOWA

Okladka

Anna Paradowska, prezes Klubu Przyjaciół Niepodległej w Malmo i jej zastępczyni Ewelina Vasgues na Biegu dla Niepodległej w Malmö

Zdjęcie: Malwin Michulka

Redaktor naczelna

Teresa Sygnarek
teresa.sygnarek@gmail.com

Redaktorzy

Anna Paradowska, aniuotka1981@gmail.com
Danuta Zasada, danutaz2301@gmail.com
Agnieszka Więckowska, agneswieckowska@gmail.com

Sekretarz redakcji

Grażyna Zalisz, grazyna.zalisz@gmail.com

Redaktor techniczny

Markus Sygnarek, markus.sygnarek@gmail.com

Opracowanie graficzne

Teresa Sygnarek

Zamówienie ogłoszeń i prenumeraty:

kontakt@polonia-zop.eu

Kwartalnik w internecie

Kwartalnik *Polonia Nowa* zarejestrowany jest od 2011-05-02 w Urzędzie Patentowym (Patent- och Registreringsverket, PRV) - certyfikat wydawniczy nr 29456.

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść i formę wywiadów, ogłoszeń i reklam.

Zastrzegamy sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów.

Nie odsyłamy nie zamówionych materiałów.



Projekt jest współfinansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu *Polonia i Polacy za Granicą 2022*. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Projektet är delvis finansierat av den polska premiärministerns kansli inom ramen för stöd till den polska diasporan utomlands 2022. Publikationen ger bara uttryck för författarnas åsikter och kan inte likställas med premiärministerns ställningstagande.



W tym numerze	strona
<i>Europa Schumana</i>	4
<i>Schumans Europa</i>	5
<i>Staryszwedzka wieś w Ukrainie</i>	6
<i>Gammalsvenskby i Ukraina</i>	7
<i>Zapomniany genialny wynalazca</i>	8
<i>Glömd genial upppinnare</i>	9
<i>Obroniona niepodległość</i>	10
<i>Biegi dla Niepodległej</i>	12
<i>V Światowe Forum Mediów Polonijnych</i>	14
<i>Z Ukrainy do Polski</i>	16
<i>Från Ukraina till Polen</i>	17
<i>Pokojowa nagroda Nobla dla Polaków</i>	18
<i>Nobels fredspris till polska folket</i>	19
<i>Mieszko I protoplastą królowej Elżbiety II</i>	20
<i>Polens första härskare stamfadern till drottning Elizabeth II</i>	21
<i>W trosce o dobry wizerunek Polski</i>	22
<i>Rzut beretem - Sztokholm</i>	23
<i>Rzut beretem - Göteborg</i>	24
<i>Rzut beretem - Malmö</i>	25
<i>Kalendarz świąt nietypowych</i>	26

Chcesz dostawać kwartalnik *Polonia Nowa* bezpośrednio na swój adres?

OPŁAĆ TYLKO PRZESYŁKĘ!

Wyślij do nas swój adres na:
kontakt@polonia-zop.eu
i wpłać 110 kr na znaczki
za 4 numery

na Bankgiro: 5628 - 8525
lub Swishem na nr 123 456 87 88



TERESA SYGNAREK

Redaktor naczelna

DRODZY CZYTELNICY

Jesień jest okresem niezwykle aktywnym dla organizacji polonijnych. Zrealizowane projekty trzeba rozliczyć i nowe projekty opracować na rok następny. Liczne zjazdy i konferencje także wpisują się w ten napięty grafik.

Zrzeszenie organizowało już po raz 9. Forum Mediów Polonijnych (str. 14), brało także aktywny udział w kolejnej konferencji „Budowanie propolskiego lobby” organizowanej przez Światowe Stowarzyszenie Mediów Polonijnych (str. 22).

Na szczególną uwagę zasługują nasze Biegi dla niepodległej, w tym roku organizowane po raz piąty (str. 12). Warto w tym kontekście przypomnieć, że inicjatorem biegów o tej nazwie był Związek Polaków w Eskilstunie.

Wesołych Świąt i wszelkiej pomyślności w Nowym Roku życzy redakcja.

Z pozdrowieniami

KÄRA LÄSARE

Hösten är en extremt aktiv period för polska organisationer. Genomförda projekt måste redovisas och nya projekt för nästa tas fram. Många seminarier och konferenser kommer också in i detta snäva schema.

Polska Riksförbundet anordnade för nionde gången Världsförum för polska Medier (sidan 14) och deltog aktivt i en konferens “Att bygga en pro-polsk lobby” som anordnades av Världsförening för polska medier (sidan 22).

Våra lopp i samband med Polens självständighets dag förtjänar särskild uppmärksamhet, i år arrangerades de för femte gången (sidan 12). I sammanhanget är det värt att påminna om att initiativtagaren till lopp med detta namn var Polackerna Förening i Eskilstuna.

God Jul och allt gott på det nya året önskar redaktionen.

Med vänliga hälsningar



Masz ciekawą wiadomość,
artykuł, reportaż?

**Zapraszamy
do współpracy**

Napisz do nas
kontakt@polonia-zop.eu

Europa Schumana

ROBERT SCHUMAN OJCIEC WSPÓLNOTY NARODÓW EUROPY



Robert Schuman (29 czerwca 1886 - 4 września 1963)

„Moja idea nie polega na tym, aby połączyć kraje w celu stworzenia superpaństwa. Nasze kraje europejskie są historyczną rzeczywistością. Z psychologicznego punktu widzenia byłoby to niemożliwe i nierozsądne, aby się ich pozbyć. Ich różnorodność jest dobrą rzeczą i nie ma sensu, aby je usuwać lub dokonywać zrównywania lub unifikacji”

Robert Schuman urodził się w 1886 roku w Luksemburgu. Żyjący w kręgu kultury łacińskiej - jako Francuz, jak również kultury germańskiej - jako Niemiec, Schuman należał do grup ludzi żyjących na pograniczu kultur - był otwarty na każdą z nich i czerpał z ich bogactwa.

Po studiach prawniczych otworzył kancelarię adwokacką w Metz we Francji i jako młody prawnik został wybrany na deputowanego do składu Zgromadzenia Narodowego. Początkowo był członkiem Demokratycznej Unii Republikańskiej - stronnictwa, które pomimo swojej nazwy było prawicowe, a zarazem konserwatywne. Nieco później przeszedł na stronę Demokratów Ludowych - ugrupowania politycznego, które po zakończeniu II Wojny Światowej stanowiło główne ogniwo Ludowego Ruchu Republikańskiego. Schumana przybliżył do nich głęboki katolicyzm, gdyż wiara była niezwykle ważną częścią jego osobowości.

W jego książce „Pour l'Europe” pisze m.in.: *„Demokracja istnieje tylko dzięki chrześcijaństwu i jest nierozdzielnie związana z nim...”*

W 1940 roku Schumana aresztowało niemieckie gestapo i uwięziło w zakładzie karnym w miejscowości Metz. Spędził tam dziewięć miesięcy, a następnie dostał nakaz osiedlenia się w miejscowości Neustadt-an-der-Haardt na obszarze Palatynatu niemieckiego. Zbiegł stamtąd po dwóch latach i do momentu odzyskania przez Francję niepodległości, ukrywał się przede wszystkim w klasztorach. Natomiast we wrześniu 1944 roku generał de Lattre de Tassigny mianował go doradcą politycznym ds. Alzacji oraz Lotaryngii.

Po zakończeniu wojny został ponownie wybrany do Zgromadzenia Narodowego, a rok później otrzymał nominację na stanowisko Ministra Finansów. Przez rok pełnił funkcję premiera Re-



Nazywa się ich Ojcami Europy / De kallas för Europas fäder: Konrad Adenauer, Robert Schuman, Alcide de Gasperi.

publiki Francuskiej, a w kolejnym gabinecie był Ministrem Spraw Zagranicznych i utrzymał ten urząd aż w ośmiu następujących rządach. Był to rekord w dziejach Trzeciej, a także Czwartej Republiki Francuskiej. Schuman okazał się wielkim patriotą i mężem walczącym w imię francuskiej racji stanu. Był zdeterminowany w działaniu, życzliwy i otwarty na drugiego człowieka. Nie wyrażał także pochopnie sądów i opinii, nawet w sytuacjach, w których zachowanie niektórych osób wywoływało w nim szczególną dezaprobatę. Dzięki tym przymiotom wzbudzał powszechne zaufanie i to właśnie na nim opierał swoją pracę, zarówno we Francji, jak też w środowisku międzynarodowym.

W czasach powojennych Francja na polu międzynarodowym odgrywała istotną rolę, właśnie wtedy, gdy to on piastował urząd Ministra Spraw Zagranicznych. Wtedy to Francja postrzegana była właśnie przez pryzmat swojego ministra: jego wysokiej kultury osobistej, zrozumienia, a także szacunku w stosunku do odmiennych stanowisk i poglądów, gotowości do podjęcia rozsądnego i korzystnego kompromisu, wraz z inspirującą jak również mobilizującą koncepcją przyszłości oraz wspólnego działania.

Schuman miał świadomość jak ogromne znaczenie ma prawidłowo prowadzona polityka międzynarodowa. Wiedział również, że konieczne jest podjęcie wyzwania, jakie niósł ze sobą nowy rozdział w historii świata. Wyczuwał niebezpieczeństwo płynące dla krajów Europy Zachodniej od strony Związku Radzieckiego. Doskonale zdawał sobie sprawę, że kraje Europy Zachodniej koniecznie muszą się zjednoczyć, bo w przeciwnym razie stanie się z nimi to samo co z krajami Europy Środkowo-Wschodniej oraz Półwyspu Bałkańskiego. Dlatego też, uważał, że powszechne dobro całego Kontynentu Europejskiego może być jedynie wynikiem dobra we wszystkich państwach, jak również narodach.

Stary Kontynent nie stanowił dla Schumana wyłącznie terminu, określającego obszar geograficzny, lecz wspólnotę o charakterze duchowym, cywilizacyjnym, a także wspólnotę woli oraz losu. Był świadomy, iż jedynym sposobem na pokonanie podziału między różnymi kręgami kulturowymi jest tworzenie wspólnot w oparciu o bliskość sąsiedzką, duchową oraz historyczną.

Schuman, polityk znający historię oraz posiadający ogromne

doświadczenie, negował analogię między utworzeniem USA, a budową spójności Starego Kontynentu, do której po zakończeniu wojny często odwoływali się zniecierpliwieni "euroentuzjaści". Ameryka była państwem stosunkowo nowym, co oznacza, że ustanowiła organy wedle własnego uznania, bez konieczności zastąpienia starych, już funkcjonujących. Stany nie musiały także budować relacji z innymi państwami, gdyż były niemal samowystarczalne.

Sytuacja w Europie była zdecydowanie odmienna. W jej przypadku w grę wchodziło zjednoczenie państw o znaczących tradycjach, a także sposobach postrzegania historii. Właśnie dlatego Schuman zwracał największą uwagę na wspólne porozumienie między europejskimi narodami, które powinno być obecne w procesie tworzenia organizacji europejskich. Podkreślał rolę swobodnego przepływu osób między państwami europejskimi. Był przeświadczony, że koncepcja europejska, zbudowana na wzajemnej dobrej woli będzie wartościowym, wspólnym fundamentem naszej cywilizacji oraz stworzy relacje zbliżone do tych poprzednich, z których powstały nasze kraje ojczyste. Miał świadomość, że kraje europejskie są obecne nie tylko na mapie, ale także w umysłach i sercach ich obywateli. Zmierzanie ku pozbawieniu państw ich elementarnych uprawnień, było według niego niebezpieczną pomyłką, wiążącą się z ryzykiem wywołania skutków zupełnie odmiennych od obranego celu. Stąd też powstało zrozumienie oraz zaufanie, a także współpraca pomiędzy nim i Jaenem Monnetem - także oddanym całym sobą na rzecz koncepcji europejskiej.



Pod koniec lat czterdziestych, a także na początku 1950 roku napięcie w relacjach międzynarodowych oraz przeświadczenie o nieuniknionym, nadchodzącym rozpoczęciu kolejnej wojny o zasięgu ogólnosiwiatowym, paraliżowało energię społeczeństwa, oczekującego katastrofy i ogromnych strat. Dlatego też w gronie czterech najbliższych współpracowników Jean Monnet opracował projekt dotyczący utworzenia Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. Jego głównym celem było połączenie w ramach niektórych sektorów gospodarki takich państw jak: Francja, Niemcy, Włochy, Belgia, Holandia i Luksemburg. Chodziło o utworzenie pod władzą organów europejskich, suwerennych względem rządów poszczególnych państw, dwóch rodzajów produkcji, będących pod koniec lat czterdziestych fundamentami wszystkich gospodarek.

Schumans Europa

Robert Schuman föddes 1886 i Luxemburg. När han levde i den latinska kulturens krets - som fransk, såväl som tysk kultur - som tysk, tillhörde Schuman de grupper av människor som levde på gränsen mellan kulturer - han var öppen för var och en av dem och drog på deras rikedomar.

Efter att ha studerat juridik öppnade han en advokatbyrå i Metz, Frankrike, och valdes som ung advokat till suppleant i nationalförsamlingen. Till en början var han medlem i Demokratiska republikanska unionen - ett parti som trots sitt namn var högerorienterat och konservativt på samma gång. Lite senare gick han över till folkdemokraternas sida - en politisk gruppering som efter andra världskrigets slut var den främsta länken till den folkrepublikanska rörelsen. Schuman fördes närmare dem av djup katolicism, eftersom tron var en oerhört viktig del av hans personlighet. I sin bok "Pour l'Europe" skriver han bland annat: "*Demokrati existerar bara tack vare kristendomen och är oupplösligt förbunden med den ...*"

Efter andra världskriget valdes han till Nationalförsamlingen och ett år senare utsågs han till finansminister. Under ett år var han franska republikens premiärminister, och i nästa kabinett var han utrikesminister, och han behöll detta ämbete i de följande åtta regeringarna. Det var ett rekord i den tredje och fjärde franska republikens historia.

Under efterkrigstiden, just då när han var utrikesministern, spelade Frankrike en viktig roll på det internationella området. Det var då som Frankrike uppfattades genom dess ministers prisma: hans höga personliga kultur, förståelse och respekt för olika ståndpunkter och åsikter, beredskap att göra en rimlig och fördelaktig kompromiss, tillsammans med en inspirerande och mobiliserande idé om framtiden.

Schuman var medveten om den stora betydelsen av en korrekt förd internationell politik. Han visste också att det var nödvändigt att möta utmaningen med ett nytt kapitel i världshistorien. Han anade faran för länderna i Västeuropa som kom från Sovjetunionen. Han var väl medveten om att länderna i Västeuropa måste enas, annars skulle samma sak hända dem som med länderna i Central- och Östeuropa och Balkanhalvön.

I slutet av 1940-talet, och även i början av 1950, förlamade spänningen i internationella relationer och övertygelsen om att nästa krig på global nivå var nära förestående, samhällets energi i väntan på katastrofer och stora förluster. Det är därför Jean Monnet, bland de fyra närmaste samarbetspartnerna, utvecklade ett projekt om skapandet av Europeiska kol- och stålgemenskapen. Dess huvudsakliga mål var att knyta samman länder som Frankrike, Tyskland, Italien, Belgien, Nederländerna och Luxemburg inom vissa sektorer av ekonomin. Tanken var att skapa, under ledning av europeiska organ, suveräna över regeringarna i enskilda länder, två typer av produktion, som i slutet av 1940-talet var grunden för alla ekonomier.

Detta projekt gick till historien som "Schumans plan" och dess otvivelaktiga framgång innebar att bygga ett viktigt centrum för att förena Europas länder. Deklarationen som undertecknades den 9 maj 1950 var en slags kombination av idealism, ett ambitiöst koncept tillsammans med en pragmatisk metodik, baserad på en fördjupad kunskap om enskilda länders förutsättningar.

Den 9 maj firas numera som Europadagen och sedan 1999 har Schuman-parad anordnats i Warszawa.



Wies Staroszwedzka jest częścią gminy Zmijivki w obwodzie chersońskim w po-bliżu Dniepru. / Gammalsvenskby är en del av Zmijevka kommun i Cherson regionen vid floden Dnepr.

Historia szwedzkiej wioski w Ukrainie zaczyna się w XIII wieku, kiedy to szwedzcy rybacy zaczęli zasiedlać wybrzeże Estonii m.in. wyspę Dagö. Od XVI wieku do 1723 roku wyspa formalnie należała do Szwecji.

W XVIII wieku przez Estonię przetoczyły się działania wojenne wielkiej wojny północnej. Na mocy zawartego traktatu pokojowego w Nystad, Szwecja utraciła na rzecz Rosji m.in. Estonię — w tym Dagö. Wyspa liczyła wtedy około 2000 osób pochodzenia szwedzkiego. Nie mieli łatwego życia. Pomimo tego, że przeszli pod władanie Rosji, to wciąż byli uciskani przez szwedzkich możnowładców, którzy mieli na Dagö swoje majątki ziemskie. Z jednym z nich konflikt urósł do takich rozmiarów, że sprawa otarła się o carycę Katarzynę II. Zbiegło się to z faktem utworzenia przez carycę tzw. Nowej Rosji obejmującej tereny między Dniestrem, Małą Rusią, Morzem Czarnym i Morzem Azowskim. Katarzyna II załatwiła sprawę konfliktu w ten sposób, że zaproponowała estońskim Szwedom przesiedlenie do Nowej Rosji, która odebrana Turcji potrzebowała nowych zasobów ludzkich. Obiecała im również zwolnienie z podatków przez okres czterech lat i własny, protestancki kościół.

Skuszeni wizją żyznej ziemi i przywilejów Szwedzi udali się w podróż. Po dziewięciu miesiącach wędrówki z około 1200 osób dotarła tylko połowa. Na miejscu okazało się, że nie było obiecanych domów. Nie było praktycznie nic.

Rok później w 1783 roku zostało tylko 135 osób. Na początku kolejnego wieku wokół terenów zamieszkałych przez Szwedów osiedlili się Niemcy, tworząc trzy wioski. Wtedy też szwedzką wioskę zaczęto nazywać Gammalsvenskby.

Przez cały ten czas mieszkańcy Gammalsvenskby nie mieli kontaktu z ojczyzną. Pomimo tego dbali o swoje tradycje i wiarę protestancką, a także posługiwali się dialektem wschodnio-szwedzkim.

W XIX wieku kontakt ze Szwecją został nawiązany i dzięki zbiórkom w Szwecji i Finlandii mieszkańcy Gammalsvenskby otrzymali datki na budowę nowego kościoła. W Szwecji uważani byli za „zagubione plemię”, które zachowało starsze tradycje i język.

Wybuch I wojny światowej zerwał kontakty pomiędzy wioską a Szwecją. Po wybuchu rewolucji rosyjskiej między władzami sowieckimi a mieszkańcami wioski szwedzkiej rozpoczęły się konflikty o zachowanie wiary luterańskiej, politykę kolektywizacji i podatki. Była to walka z wiatrakami, więc mieszkańcy

Staroszwedzka wies w Ukrainie

Gammalsvenskby to wioska w Ukrainie, której mieszkańcy są potomkami wysiedlonych, estońskich Szwedów.



Szwedzki kościół we wsi Staroszwedzka / Svenska kyrkan i Gammalsvenskbyn.

Gammalsvenskby zwrócili się z prośbą o wydanie zgody na opuszczenie Związku Radzieckiego i osiedlenie się w Szwecji. Łącznie Gammalsvenskby opuściło 881 osób. Została garstka. Ci, którzy wyjechali, w większości osiedlili się na Gotlandii. Wrogie stosunek mieszkańców Szwecji, którzy przyjezdnych traktowali jak obcych, sprawił, że część wróciła do Ukraińskiej SRR.

W latach 1932-1933, czyli w czasie Hołodomoru, wielkiego głodu na Ukrainie, wielu mieszkańców Gammalsvenskby ponownie poprosiło o zgodę na wyjazd do Szwecji. Tym razem władze Związku Radzieckiego nie były już tak chętne do wypuszczenia swoich obywateli. Wiele mieszkańców szwedzkiej wioski zostało aresztowanych przez tajną policję.

Nic dziwnego więc, że w czasie II wojny światowej mieszkańcy Gammalsvenskby przywitali Niemców jako wybawców. Wiele z nich zostało potem oskarżonych o szpiegostwo i zesłanych do gułagów. Niektórzy potem wrócili do wioski, inni uciekli do Szwecji, a jeszcze inni do Kanady.

Po upadku ZSRR mieszkańcy Gammalsvenskby ponownie nawiązali kontakty ze starą ojczyzną. Niestety dzisiaj tylko nieliczni mieszkańcy mówią płynnie po szwedzku.

W marcu 2022 roku front wojenny przesunął się w okolice Gammalsvenskby, a od października, po fikcyjnych referendach rosyjskich, wies znalazła się na terytorium rosyjskim. Niektórzy z mieszkańców znowu uciekli do Szwecji. Ci, co zostali, niechętnie odnoszą się do aneksji Rosji. Według informacji związku Svenskybyborna na Gotlandii, mieszkańcy Gammalsvenskby zamknęli drzwi swoich domów przed urzędnikami rosyjskimi, którzy zbierali głosy w „referendum” o przyłączeniu do Rosji anektowanych terenów ukraińskich.

Tekst: **AGNIESZKA WIĘCKOWSKA**
Zdjęcia: domena publiczna

Gammalsvenskby i Ukraina

Gammalsvenskby är en by i Ukraina vars invånare är ättlingar till de fördrivna estlandssvenskarna.



Den svenska byns historia i Ukraina börjar på 1200-talet, då svenska fiskare började bosätta sig vid Estlands kust och på ön Dagö. Från 1500-talet till 1723 tillhörde ön formellt Sverige.

På 1700-talet svepte fientligheterna under det stora norra kriget genom Estland. Enligt fredsavtalet som slöts i Nystad förlorade Sverige mot Ryssland bl.a. Estland - inklusive Dagö. På den tiden hade ön en befolkning på cirka 2 000 personer med svenskt ursprung. Livet var inte lätt. Trots att de kom under ryskt styre var de fortfarande förtryckta av de svenska stormännen som hade sina gods på Dagö. Med en av dem växte konflikten till sådana proportioner att tsarina Katarina II blev involverad. Det sammanföll med det faktum att tsarinnan skapade den sk Nya Ryssland, som täcker områdena mellan Dniester, Lilla Ryssland, Svarta havet och Azovhavet. Katarina II hanterade konflikten genom att erbjuda estlandssvenskarna att flytta till Nya Ryssland, som, hämtat från Turkiet, som behövde nya mänskliga resurser. Hon lovade dem också skattebefrielse i fyra år och sin egen protestantiska kyrka.

Frestade av visionen om bördig mark och privilegier gav sig svenskarna ut på en resa. Efter nio månaders vandring kom nästan hälften av de 1 200 personerna. På plats visade det sig att det inte fanns några utlovade hus. Det fanns praktiskt taget ingenting.

Ett år senare, 1783, fanns bara 135 personer kvar. I början av nästa århundrade bosatte sig tyskarna runt området som beboddes av svenskarna och skapade tre byar. Det var då som den svenska byn började heta Gammalsvenskby.

Hela denna tid hade invånarna i Gammalsvenskby ingen kontakt med sitt hemland. Trots detta värnade man om sina protestantiska traditioner och tro och använde sig även av den östsvenska dialekten.

På 1800-talet etablerades kontakt med Sverige och tack vare donationer i Sverige och Finland fick invånarna i Gammalsvenskby donationer för att bygga en ny kyrka. I Sverige ansågs de vara en "förlorad stam" som behöll sina äldre traditioner och språk.

Utbrottet av första världskriget bröt kontakterna mellan byn

och Sverige. Efter den ryska revolutionens utbrott började konflikter mellan de sovjetiska myndigheterna och invånarna i den svenska byn om bevarandet av den lutherska tron, kollektiviseringspolitiken och skatter. Det var en kamp mot väderkvarnar, så invånarna i Gammalsvenskby bad om tillstånd att lämna



Minnesmärke över de svenskar i byn som bortfördes och försvann 1937 – 1938. / Pomnik memorialowy ku pamięci uprowadzonych i zaginionych Szwedów w latach 1937-1939.

Sovjetunionen och bosätta sig i Sverige. Totalt lämnade 881 personer Gammalsvenskby. En handfull kvar. Majoriteten av de som lämnade bosatte sig på Gotland. Den fientliga attityden hos invånarna i Sverige, som behandlade besökare som främlingar, fick några av dem att återvända till ukrainska socialistiska sovjetrepubliken..

Åren 1932-1933, under den stora svälten i Ukraina bad många invånare i Gammalsvenskby återigen om tillstånd att resa till Sverige. Den här gången var Sovjetunionens myndigheter inte så ivriga att släppa sina medborgare. Många invånare i den svenska byn greps av den hemliga polisen.

Inte konstigt då att Gammalsvenskbyborna under andra världskriget välkomnade tyskarna som räddare. Många av dem anklagades senare för spionage och skickades till gulag. Några återvände senare till byn, andra flydde till Sverige, och ytterligare andra till Kanada.

Efter Sovjetunionens kollaps återupptog invånarna i Gammalsvenskby kontakter med sitt gamla hemland. Tyvärr är det bara ett fåtal idag som talar flytande svenska.

I mars 2022 flyttade krigsfronten till området Gammalsvenskby, och från oktober, efter fiktiva ryska folkomröstningar, låg byn på ryskt territorium. Några av invånarna flydde till Sverige igen. De som är avogt inställda till den ryska annekteringen. Enligt uppgifter från förbundet Svenskbyborn på Gotland stängde invånarna i Gammalsvenskby dörrarna till sina hem för ryska tjänstemän som samlade röster i "folkomröstningen" om anslutning av annekterade ukrainska territorier till Ryssland.

„Cudze chwalicie, swego nie znacie. Sami nie wiecie, co posiadacie.” Stanisław Jachowicz



Zapomniany genialny wynalazca

Franciszek Rychnowski - inżynier, wizjoner, wynalazca.

Lwowski Tesla.

Kim był Nikola Tesla i jak daleko idące poza możliwość zrozumienia jemu współczesnych wybiegały jego wynalazki nie jest już dla nikogo zaskoczeniem.

O pomysłach Nicolii Tesli kiedyś powiedziano: “99% pomysłów, które wydawały się co najmniej szalone dla ludzi z jego okresu, okazało się bardzo przydatne współcześnie, kiedy jesteśmy w stanie je zrozumieć.”

Zdanie to jak ułał pasuje do nowatorskich myśli i projektów Franciszka Rychnowskiego - polskiego Tesli, który podobnie jak Nikola nie był właściwie doceniany w czasach, w których żył, a dziś mało kto wie, że ma na swoim koncie tak wiele wspaniałych i daleko wyprzedzających jego epokę wynalazków.

Urodził się 4 października 1850 roku w Welehradzie na Morawach w szlacheckiej rodzinie polskiego emigranta, która nie mogła przypuszczać, że malutki Franciszek będzie w niedługim czasie wynalazcą, wizjonerem, przedsiębiorcą, inżynierem, fizykiem oraz fotografem, a także właścicielem 21 patentów austriackich, węgierskich, polskich i niemieckich na kotły opałowe, urządzenia klimatyzacyjne, fototechniczne oraz elektryczne. Ogromne osiągnięcia myśli twórczej inż. Rychnowskiego to obszerna lektura i warto ją poznać. Jednak według samego Franciszka jego najważniejszym osiągnięciem było odkrycie tajemniczego „eteroidu”, jakim nazwał stan zmaterializowanej energii.

W ówczesnej prasie pojawiło się wiele artykułów opisujących odkrycie. Wnioski z działania „eteroidu” musiały zainteresować naukowców, gdyż kilku z nich przeprowadziło wspólnie z Rychnowskim eksperymenty na maszynach jego konstrukcji. Niedługo po ukazaniu się publikacji na temat „eteroidu” w prasie amerykańskiej do Lwowa przybyło kilku przedstawicieli pewnej spółki amerykańskiej, którzy podobno, jak utrzymywał Rychnowski, mieli mu zaoferować 4,5 mln dolarów za odsprzedaż jego wynalazków. Odrzucił jednak tę nadzwyczaj hojną ofertę, podobno z przyczyn patriotycznych.

W 1922 roku Rychnowski uzyskał koncesję Ministerstwa Zdrowia Publicznego na naświetlanie chorych za pomocą „eteroidu”, co było jeszcze jednym potwierdzeniem, że efekty leczenia nie były mitem ani legendą. W pracowni wynalazcy leczył się m.in. Henryk Sienkiewicz, namiestnik Galicji ks. Eustachy Sanguszko i inni dostojnicy ówczesnej elity, która przyjęła jako fakt mimo sceptycyzmu niektórych środowisk lekarskich, że inżynier Rychnowski w toku swoich badań odkrył dobroczynne właściwości oddziaływania „eteroidu” na organizm ludzki. Jak opisywał to sam odkrywca, promieniowanie „eteroidu” aktywuje powietrze, którym oddychanie podnosi ogólną „potęgę życiową”, naświetlanie leczy z wielu chorób, w tym nawet rozbija guz nowotworowy. Uważny obserwator zauważył pewną analogię opisu z późniejszymi spostrzeżeniami dr Wilhelma Reicha, który

w 1933 roku odkrył podobną poświatę obserwując pod mikroskopem piasek morski i nazwał obserwowaną substancję Orgonem. Innym uchwyceniem tego zjawiska może być też używane obecnie w kręgach stosujących naturalne metody prozdrowotne słowo „prana” – w hinduizmie i teozofii powszechna siła życiowa utrzymująca przy życiu wszystkie istoty żywe. Próba uchwycenia lotnej substancji któregoś dnia wreszcie kończy się sukcesem. Zielonkawe kuleczki skroplonego eteroidu złapane do szklanego klosza pod naciskiem pękają rozpryskując się na świecący pył.

Niestety wówczas Rychnowski śmiała konkluzją i odważnym eksperymentem podzielił środowisko naukowe i lekarskie. Wielu lekarzy uznało go za szarlatana. Na szczęście ci, którzy zainteresowali się jego wynalazkiem dopuścili do zainstalowania urządzeń Rychnowskiego w Szpitalu Powszechnym we Lwowie.

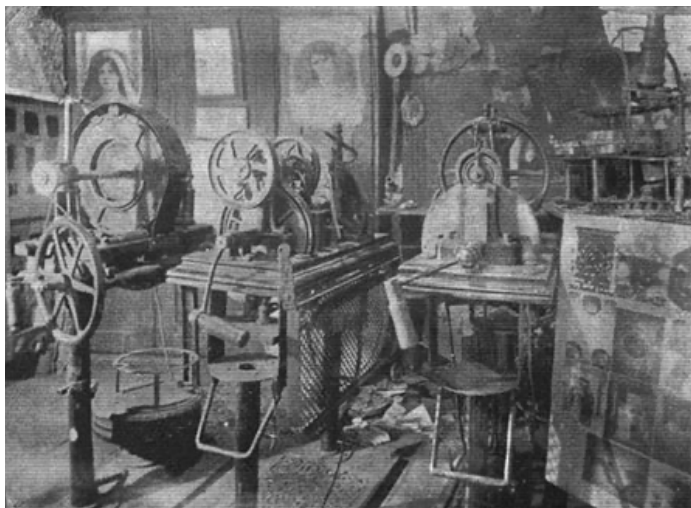
Jednak zanim zaszedł tak daleko w badaniach, które kontynuował do końca swojej naukowej kariery, pierwszym zaskakującym wynalazkiem był aparat kaloryczny redukujący spalanie paliwa, opatentowany przez niego w 1878 roku. Nowatorska technologia Rychnowskiego znalazła zastosowanie w rewolucyjnym ogrzewaniu budynków oraz w piwowarstwie umożliwiając zużywanie niecałego sągu spalanego drzewa w czasie jednej war ki piwa, zamiast sześciu sągów zużywanych dotychczas. Dzięki tej innowacji w 1875 roku otrzymał od hrabiego Zamojskiego zlecenie modernizacji browaru w Krasieczynie. Zastosowane rozwiązania zapewniły Rychnowskiemu uznanie w całej Galicji oraz we Lwowie, w którym na prośbę księcia Adama Sapiehy, marszałka sejmu krajowego, projektował system wentylacji w nowo budowanym gmachu parlamentu. Franciszek Rychnowski stworzył skomplikowany, nowatorski system, dostarczający świeże powietrze do sali obrad za pomocą specjalnych kanałów. Talent młodego polskiego inżyniera został zauważony i zaczął otrzymywać kolejne zamówienia.

Dzięki intratnym zleceniom zdobył wystarczająco dużo pieniędzy by zainwestować w przeprowadzaną w tym czasie elektryfikację tramwajów we Lwowie. Pozwoliło to na ich szybsze uruchomienie i przyniosło Rychnowskiemu z czasem pokaźny zysk.

Mając wystarczająco dużo zgromadzonych środków finansowych na badania, postanowił bliżej przyjrzeć się zielonkawej poświacie, którą zaobserwował w 1879 roku podczas prac nad systemem wentylacyjnym w gmachu Sejmu Krajowego. Skonstruował maszynę elektryczną, która w sposób automatyczny, dzięki sprężonemu powietrzu dokonywała przerw w przepływie prądu. To urządzenie stanowiło podstawę do dalszych badań. Zauważył, że maszyna wytwarza dziwne promieniowanie, które po długotrwałej serii prób, przy użyciu specjalnej skonstruowanej przez siebie aparatury zdołał skroplić uzyskując substancję, którą scharakteryzował jako „elektryczną materię, która jest przyczyną energii elektrycznej i światła, jest bezwładną i prawdopodobnie nie jest ważką”. Będąc pionierem fotografii wykonał też zdjęcia owej „tajemniczej poświaty”. Wykorzystanie

Glömd genial uppfinnare

Franciszek Rychnowski - ingenjör och uppfinnare



Laboratorium Rychnowskiego. / Rychnowskis laboratorium.

nowej w owym czasie techniki fotograficznej i wykonane za jej pomocą zdjęcia zrobiły duże wrażenie i stanowiły jakby dowód materializacji „eteroidu”. Dzięki temu odkryciu doszedł do hipotezy, że „eteroid” jest podstawową formą materii i energii, a także podstawą wszelkich zjawisk fizycznych, chemicznych czy mechanicznych w przyrodzie.

Jego życie i praca jest pięknym świadectwem możliwości ludzkiego rozumu, dążenia do celu i wierności swoim ideałom.

Niespokojny czas nie sprzyjał wynalazcy. W 1918 r. do laboratorium Rychnowskiego zostały wrzucone dwa granaty ręczne, powodując pożar, zniszczenie sprzętu laboratoryjnego i wynalazku fotografii kolorowej w barwach naturalnych. Rychnowski ledwo uszedł z życiem, a bezcenne notatki uległy wówczas spaleni.

Według niektórych informacji inż. Rychnowski zniszczył przed śmiercią także swoje maszyny eteroidalne, by zapobiec złu, jakie mogłyby wyrządzić. Cały dochód z majątku jaki zostawił po sobie zapisany został w testamencie na wspieranie najlepszych wynalazców polskich

Franciszek Rychnowski zmarł we Lwowie 3 lipca 1929 r. i został pochowany na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Lwowski inżynier jest znaczącym polskim akcentem w nurcie śmiałych innowacyjnych rozwiązań technicznych, których naturę badał przez całe swoje życie z nieustającym zainteresowaniem i skutecznością. Podobnie jak wynalazcy „perpetuum mobile” niesiony entuzjazmem formułował jednak zbyt daleko idące wnioski. Spotkał się po początkowym wielkim zainteresowaniu z obojętnością, wręcz niechęcią ze strony przedstawicieli nauki, co chyba jeszcze bardziej pchało go do zamknięcia się przed adwersarzami i poszukiwaczami niezdrowej sensacji. Zwłaszcza pod koniec życia mógł uchodzić za zgorzkniałego dziwaka. Fakty jednak i świadectwa jego geniuszu, a przede wszystkim realne osiągnięcia, zwłaszcza pionierskie dokonania w dziedzinie ciepłownictwa, oświetlania elektrycznego i fotografii, zasługują na szczególną uwagę.

Może dlatego warto wspomnieć o tym dziś zapomnianym, ale niezmiernie ciekawym, polskim wynalazcy, o ogromnym potencjale i bezsprzecznych uzdolnieniach konstruktorskich.

Tekst: DANUTA ZASADA
Zdjęcia: domena publiczna

Franciszek Rychnowski föddes den 4 oktober 1850 i Welehrad, Mähren, i en adlig polsk familj som inte anade att lille Franciszek snart skulle bli en uppfinnare, visionär, entreprenör, ingenjör, fysiker, fotograf och ägare av 21 österrikiska, polska, tyska och ungerska patent för värmepannor, luftkonditionering samt fototekniska och elektriska apparater. Men enligt Franciszek själv var hans viktigaste prestation upptäckten av den mystiska “eteroiden”, som han kallade tillståndet av materialiserad energi.

Många artiklar som beskrev denna upptäckt dök upp i pressen och slutsatserna måste ha varit av intresse för forskare, eftersom flera av dem utförde ett gemensamt experiment med Rychnowski med de maskinersom han själv konstruerade. Strax efter publiceringen av eteroid nyheten i amerikansk press kom flera representanter för ett visst amerikanskt företag till Lviv, som enligt uppgift, erbjöd honom 4,5 miljoner dollar för att sälja sina uppfinningar vidare. Han avvisade dock detta extremt generösa erbjudande, det sägs av patriotiska skäl.

År 1922 fick Rychnowski ett tillstånd från Folkhälsoministeriet att bestråla patienter med eteroid vilket var ännu en bekräftelse på att effekterna av behandlingen varken var en myt eller en legend. I uppfinnarens ateljé behandlade han bl.a. författaren Henryk Sienkiewicz, guvernör i Galicien, prästen Eustachy Sanguszko och andra dignitärer av den dåvarande eliten, som trots skepsis från vissa medicinska kretsar, accepterade att ingenjör Rychnowski upptäckte under sin forskning de fördelaktiga egenskaperna av eteroiden på människokroppen. Upptäckaren själv skrev att strålningen av eteroiden aktiverar luften, vars andning ökar den övergripande livskraften och strålningen läker många sjukdomar, inklusive att till och med förstöra en cancer tumör. En noggrann iakttagare kommer att märka en viss analogi av beskrivningen med de senare iakttagelserna av dr Wilhelm Reich, som år 1933 upptäckte en liknande glöd genom att observera havssand under ett mikroskop och döpte ämnet till Orgon. En annan fångst av detta fenomen kan också vara ordet “prana”, som för närvarande används i kretsar som använder naturliga metoder för att främja hälsa - inom hinduismen och teosofin, den universella livskraften som håller alla levande varelser vid liv. Ett försök att fånga det flyktiga ämnet blev en dag är äntligen framgångsrikt. Grönaktiga kulor av kondenserad eteroid som fångats i en glasbehållare spricker under tryck och blir till glödande damm.

Tyvär, vid den tiden, delade Rychnowski den vetenskapliga och medicinska omvärlden med en djärv slutsats av sitt experiment. Många läkare ansåg honom vara en charlatan. Lyckligtvis tillät de som blev intresserade av hans uppfinning att Rychnowskis apparatur installerades på det allmänna sjukhuset i Lviv. Innan han kom så här långt i forskningen vilken han fortsatte till slutet av sin vetenskapliga karriär, var hans första överraskande uppfinning den bränslereducerande kaloriapparaten som han patenterade 1878.

Rychnowskis innovativa teknologi har funnit användning i revolutionerande uppvärmning av byggnader och i bryggerier, vilket gjorde det möjligt att bränna mindre ved jämfört med det som hittills använts. Tack vare denna innovation fick han 1875 ett uppdrag från greve Zamojski att modernisera bryggeriet

forts. sid 11

Obroniona niepodległość



„[...] Nie ma już żadnych okupantów. Jesteśmy sami panami i gospodarzami” – cieszył się w listopadzie 1918 roku warszawski polityk i publicysta Ignacy Baliński. Świeżo odzyskaną wolność Polska musiała jeszcze obronić przed Rosją – tak jak dziś robi to Ukraina.

„Życie toczy się z trudnym do uwierzenia pośpiechem. [...] Każda godzina coś przynosi” – zanotowała w swych Dziennikach pisarka Maria Dąbrowska. Był 10 listopada 1918 roku. W Niemczech, ogarniętych rewolucyjnym wrzeniem, kończyła się era cesarstwa. Wilhelm II zdecydował się na ucieczkę do Holandii, a dzień później we francuskim Compiègne niemiecka delegacja podpisała zawieszenie broni, będące de facto kapitulacją kończącą I wojnę światową. Już wcześniej rozsypały się Austro-Węgry, a w Rosji trwała wojna domowa. Na gruzach niedawnych imperiów rozdziły się nowe państwa. Godzina wolności wybiła też dla Polski.

Doczekać niepodległości – to było marzenie kilku pokoleń Polaków, odkąd pod koniec XVIII wieku ich kraj zniknął z mapy Europy, podzielony między trzech potężnych sąsiadów: Prusy, Austrię i Rosję. Bywały momenty, choćby w dobie wojen napoleońskich, że polski sen o wolności wydawał się bliski spełnienia. Później jednak niepodległość znów się oddalała. Polacy jeszcze nie raz walczyli o nią z bronią w ręku: podczas powstania krakowskiego (1846), poznańskiego (1848) czy dwóch skierowanych przeciwko Rosji: listopadowego (1830–1831) i styczniowego (1863–1864). Cena tych nieudanych zrywów była wysoka: wyroki śmierci, zsyłki na Syberię, konfiskata majątków, likwidacja polskiej autonomii, nasilona germanizacja i rusyfikacja.

A jednak nawet w niewoli kwitła polska kultura i społeczeństwo nie odwracało się od polskości. Wybitni pisarze, jak choćby noblista Henryk Sienkiewicz, czy malarze, tacy jak na przykład Jan Matejko, świadomie tworzyli „ku pokrzepieniu serc”. W swych dziełach przypominali czasy polskiej świetności – i przywracali ludziom nadzieję.

Nadzieję w niepodległościowo myślących Polaków tchnął też wybuch I wojny światowej. Oto bowiem w sierpniu 1914 roku stanęły przeciwko sobie armie zaborców: z jednej strony Niemiec i Austro-Węgier, z drugiej zaś Rosji. Długi konflikt wyczerpał wszystkie trzy mocarstwa. Rosja pogrążyła się w rewolucjach. Imperium Habsburgów rozpadło się niczym domek z kart. Niemcy, także zagrożone rewolucją, były zmuszone prosić Ententę o pokój na jej warunkach. Przed Polakami otwierała się historyczna szansa. Trzeba było działać, by jej nie zmarnować.

„Rano od wczesnej godziny rozbrajanie oficerów niemieckich na wszystkich rogach ulic. [...] Przez cały dzień odbieranie od Niemców majątku wojskowego i przejmowanie władz cywilnych” – czytamy w Dziennikach Dąbrowskiej. Pisarka na gorąco utrwałała swe spostrzeżenia z Warszawy. Zapiski o rozbrajaniu Niemców pochodzą z 11 listopada 1918 roku, uznanego z czasem za pierwszy dzień odrodzonej Polski. W ten chłodny i mglisty poniedziałek Rada Regencyjna – organ powołany jeszcze przez okupacyjne władze Niemiec i Austro-Węgier – przekazała władzę nad wojskiem Józefowi Piłsudskiemu, czołowemu polskiemu działaczowi niepodległościowemu. Trzy dni później powierzyła mu też pełnię władzy cywilnej.

16 listopada 1918 roku Piłsudski wystosował telegram do rządów „wszystkich państw wojujących i neutralnych”. Informował je o tym, że odrodziła się suwerenna Polska, obejmująca ziemie wszystkich dawnych zaborów, demokratyczna, zbudowana „na porządku i sprawiedliwości”. Powołany przez niego rząd Jędrzeja Moraczewskiego ogłosił ważne reformy społeczne: ośmiogodzinny dzień pracy, prawo do strajku, ubezpieczenia chorobowe. Prawa wyborcze – dużo wcześniej niż w wielu krajach zachodnich – przyznano również kobietom. Wszystko to czyniło z odradzającej się Polski na wskroś nowoczesne państwo.

Jesienią 1918 roku nikt jednak nie był w stanie przewidzieć, jaki kształt terytorialny będzie ono miało – i czy w ogóle przetrwa. W Galicji Polacy toczyli z Ukraińcami ciężkie walki o Lwów i Przemyśl. Zachodnia granica Rzeczypospolitej wykulała się w czasie czterech powstań skierowanych przeciwko Niemcom: wielkopolskiemu i trzem śląskim. Największe zagrożenie nadciągało jednak ze wschodu. Była nim bolszewicka Rosja, chcąca „przez trupa białej Polski” nieść Europie swą krwawą rewolucję. W roku 1920 Polacy pobili bolszewików na przedpolach Warszawy i Lwowa. Obronili tym samym dopiero co odzyskaną niepodległość. Sowiecka ekspansja została zatrzymana. Stary Kontynent miał przed sobą niemal dwie dekady pokoju.

Wolność nie jest jednak dana raz na zawsze. Polska boleśnie przekonała się o tym w roku 1939, gdy padła ofiarą dwóch totalitarnych sąsiadów: nazistowskich Niemiec i Związku Sowieckiego. Na mapę Europy wróciła tym razem po sześciu latach – dramatycznie wykrwawiona i zniszczona. Na suwerenność musiała czekać jeszcze długie dekady – aż do upadku komunizmu w tej części świata.

W dorosłość zdążyło wejść pokolenie Polaków urodzonych w wolnej Rzeczypospolitej. Nawet jednak dziś, w trzeciej dekadzie XXI wieku, wolność i pokój nie są w Europie oczywistością. Brutalna napaść Rosji na Ukrainę uświadomiła nam to aż nadto.

11 listopada kolejny raz obchodziliśmy w Polsce Narodowe Święto Niepodległości. Szczęśliwi, że dane jest nam żyć w wolnej ojczyźnie. Ale też świadomi, że niepodległość to nieustanna służba. Gdy trzeba – nawet z bronią w ręku.

Tekst: KAROL NAWROCKI

Tekst publikowany wspólnie z polskim miesięcznikiem „Wszystko co Najważniejsze” w projekcie historycznym z Instytutem Pamięci Narodowej i Polską Fundacją Narodową.

W 1950 roku Schuman zaprezentował gotowy projekt Radzie Ministrów. Dzięki swoim talentom dyplomatycznym jak również darze przekonywania, udało mu się uzyskać aprobatę dla tego planu ze strony swoich współpracowników w rządzie. Nieco później uzyskał także aprobatę ze strony niemieckiego Kanclerza Konrada Adenauera.

Deklaracja z dnia 9 maja 1950 roku była swego rodzaju połączeniem idealizmu, ambitnej koncepcji wspólnie z metodą o charakterze pragmatycznym, wspartej na dogłębnej znajomości poszczególnych społeczeństw i dziejów zapisanych na kartach historii.

W wygłoszonej w tym dniu przemowie Schuman zaproponował wspólną kontrolę nad wydobyciem węgla i produkcją stali, które stanowią najważniejsze surowce dla przemysłu zbrojeniowego.

Plan opierał się na założeniu, że państwa pozbawione kontroli nad wydobyciem węgla i produkcją stali nie będą w stanie toczyć wojen.

Miesiąc później, pod kierownictwem Jeana Monneta, rozpoczęła swe obrady konferencja, w której uczestniczyli reprezentanci sześciu rządów. Jej głównym celem było zredagowanie treści traktatu powołującego Wspólnotę Europejską.

Przedstawiciele poszczególnych rządów nie toczyli sporów w imię narodowych interesów lecz współdziałali na rzecz dobra wszystkich uczestniczących krajów.

Robert Schuman w swej książce wyraził następujące odczucie: „...widzę, iż to już nie są wyłącznie negocjacje, lecz wspólne poszukiwanie”. Mianem wspólnego poszukiwania, określił proces integracji europejskiej”.

Deklaracja zaczęła obowiązywać w 1952 roku i instytucje Wspólnoty, zlokalizowane w Luksemburgu rozpoczęły swoje funkcjonowanie. Projekt ten zapisał się na kartach historii jako „Plan Schumana”, którego niewątpliwym sukcesem oznaczał zbudowanie istotnego ośrodka scalania krajów Europy.

Robert Schuman piastował urząd Ministra Sprawiedliwości Francji, oraz Przewodniczącego Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy, lecz szczyt jego działalności to okres, podczas którego kierował pracami francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Francja nigdy nie była darzona większym szacunkiem ani jej znaczenie nie było szerzej respektowane, jak właśnie w tamtym czasie, gdy jej polityką międzynarodową kierował Schuman.

Od 1999 roku 9 maja, w Dniu Europy, w Warszawie organizowana jest Parada Schumana, a od 19 czerwca 2021 roku przysługuje mu tytuł Czciwego Sługi Bożego nadany przez papieża Franciszka.

Tekst: ANNA PARADOWSKA
Zdjęcia: domena publiczna

Glömd genial uppfinnare

forts. från föregående sida

i Krasiczyn. De tillämpade lösningarna säkerställde Rychnowskis erkännande i hela Galicien och Lviv, där han, på begäran av prins Adam Sapieha, talmannen för det nationella parlamentet, designade ventilationssystemet i det nybyggda riksdagshuset. Franciszek Rychnowski har skapat ett komplicerat, innovativt system som tillförde frisk luft till konferensrummet genom speciella kanaler. Man la märke till den unga polska ingenjörens talanger och han började få nya beställningar.

Tack vare lukrativa beställningar fick han tillräckligt med pengar för att investera i elektrifieringen av spårvagnar i Lviv, som genomfördes vid den tiden och som på sikt gav Rychnowski en betydande vinst.

Med tillräckligt med medel för forskning bestämde han sig för att titta närmare på det grönaktiga sken som han observerade 1879 när han arbetade med ventilationssystemet i riksdagens byggnad. Han konstruerade en elektrisk maskin som automatiskt, tack vare tryckluft, gjorde avbrott i strömlödet. Denna enhet utgjorde grunden för vidare forskning. Han märkte att maskinen producerade märklig strålning, som han efter en lång rad tester, med hjälp av speciella apparater som han själv konstruerade, lyckades kondensera till en substans som han beskrev som “elektrisk materia, som orsakar elektricitet och ljus, är inert och förmodligen inte tungt.” Eftersom han var en pionjär inom fotografi, tog han också bilder av denna “mystiska glöd”. Användningen av en fotografisk teknik som var ny på den tiden och bilderna som togs med den gjorde ett stort intryck och var ett bevis på materialiseringen av eteroiden. Tack vare denna upptäckt kom han fram till hypotesen att eteroiden är den grundläggande formen av materia och energi, såväl som grunden för alla fysiska, kemiska och mekaniska fenomen i naturen.

Hans liv och arbete är ett vackert vittnesbörd om det mänskliga sinnets förmåga att sträva efter mål och trohet mot sina ideal.

Oroliga tider gynnade inte uppfinnaren. 1918 kastades två handgranater in i Rychnowskis laboratorium, vilket orsakade en brand, förstörelse av laboratorieutrustning och hans uppfinning av färgfotografering i naturliga färger. Rychnowski kom knappt undan med livet i behåll och hans ovärderliga dokument blev förstörda i branden.

Enligt vissa uppgifter förstörde Rychnowski innan sin död också sina eteroidmaskiner för att förhindra det onda de kunde orsaka i orätta händer. Han testamenterade hela sin förmögenhet till en fond som skulle stödja de bästa polska uppfinnarna.

Lviv-ingenjören är en betydande polsk profil i serien av djärva innovativa tekniska lösningar. Liksom uppfinnarna av evighetsmaskinen, perpetuum mobile, hade han dock för mycket entusiasm och formulerade för långtgående slutsatser. Efter det initiala stora intresset mötte han likgiltighet, till och med motvilja från vetenskapsmän, vilket antagligen drev honom ännu mer att alienera sig från sina motståndare och sökare av ohälsosam sensation. Särskilt mot slutet av sitt liv blev han en bitter man.

Fakta och vittnesmål om hans geni, och framför allt verkliga landvinningar, särskilt banbrytande prestationer inom uppvärmning, elektrisk belysning och fotografi, förtjänar dock särskild uppmärksamhet.

Kanske är det därför värt att ihågkomma denna bortglömda idag, men en extremt intressant polsk uppfinnare, med en enorm potential och en obestridd designtalang.



Biegniemy dla Niepodległej

Po raz piąty z rzędu Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji uczciło rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości Biegami dla Niepodległej w Sztokholmie, Malmö, Göteborgu, Eskilstunie i Karlshamn.

W tym roku pałeczkę dowodzenia przejęło pięć powstałych w tych miastach Klubów Przyjaciół Niepodległej. 13 listopada udział w pięciu miastach wzięło łącznie 318 osób. Wszyscy otrzymali pamiątkowy medal i drobny podarunek, opaskę termoaktywną na głowę. Oczywiście zdobywcy trzech pierwszych miejsc zostali uhonorowani statuetkami. Najważniejszym walorem biegów jest sama chęć uczestnictwa w tym patriotycznym wydarzeniu. Po biegach zaprosiliśmy uczestników na skromny poczęstunek, co dało okazję do integracji, która pozwala poznać nowych rodaków.

Pogoda w tym roku była mniej sprzyjająca niż w latach ubiegłych, ale frekwencja dopisała. Budujące jest to, że w biegach bierze co

roku coraz większa ilość dzieci. Polskie flagi i śpiewanie hymnu spotyka się z zainteresowaniem szwedzkiego społeczeństwa co jest dodatkowym walorem Biegów dla Niepodległej i wkładem w budowanie dobrego wizerunku Polski w Szwecji.

W tym roku Biegi dla Niepodległej, oprócz charakteru patriotycznego miały także wymiar charytatywny. Ustaliliśmy opłatę wpisową, symboliczną zresztą i tylko po to żeby móc objąć patronatem potrzebującą rodzinę z Polski.

Przed Klubami Przyjaciół Niepodległej z pewnością kolejne wyzwania, bo nie tylko samymi biegami możemy uhonorować Niepodległą. 2. i 3. maja to okazja do kolejnych imprez.

KARLSHAMN

Konrad Martyniuk miał najlepszy czas wśród dorosłych pokonując trasę w 8 min. i 34 sek. Jako zdobywca pierwszego miejsca powinien w zasadzie także dostać nagrodę Fair Play, ponieważ swoją satuetkę



przekazał Edycie, która wzięła udział w biegu na wózku inwalidzkim.

Postawa Konrada godna pochwały, a Edycie dziękujemy za udział i do zobaczenia za rok!



SZTOKHOLM

W Sztokholmie pogoda dopisała, wyjrzało słońce i sprawiło, że uczestnicy nie musieli marznąć.

Tak jak zawsze bieg rozpoczęto hymnem narodowym.



Konsul Maciej Zamościk, też tak jak zawsze, wziął udział w biegu i wręczył uczestnikom medale i statuetki dla zwycięzców.



GÖTEBORG

Pomimo mżącej pochmurności poranka z wyjątkową dokładnością na czas startu wyszło zza ciężkiej kotary chmur nieoczekiwane słońce i radośnie zdopingowana 26 osobowa grupa ochotników rozpoczęła po kilku słowach powitań i wstępu bieg wokół leśnego jeziora na odcinku 1918m. Ciekawostką tego roku był fakt, że najmłodsza uczestniczka Nela miała 3 latka, a najstarszy uczestnik Henryk 101! lat.



Oprócz zasłużonych statuetek zostały również wręczone nagrody specjalne ufundowane przez Inkubator Talentów Polonijnych dla najmłodszego i najstarszego uczestnika biegu, a imponująca wytrwałość sędziwego Henryka Pawłowskiego spotkała się z owacjami na finiszu i odśpiewaniem 1. zwrotki Hymnu Polskiego, co zainicjowali sami zebrani ujęci determinacją wyjątkowego zawodnika. Gratulujemy wszystkim wspaniałej postawy i atmosfery.



MALMÖ

Przed biegiem w Malmo padało, co nie wróżyło dobrze. Frekwencja w zapisach online także nie napawała optymizmem, szczególnie biorąc pod uwagę rekordową ilość zawodników zeszlórocznego biegu. Na szczęście nasze obawy okazały się tymi na wyrost. Na starcie łącznie stawiło się 99 osób w tym liczne grono pełnych zapału dzieci, a aura uhonorowała nas wszystkich bezdeszczowym okienkiem pogo-



dowym. Podobnie jak w poprzednich latach przeważał dobry humor z wyczuwalną nutką rywalizacji zwłaszcza pośród tych, którzy biegają z nami kolejny rok z rzędu. Oprócz fantastycznej atmosfery i lekkości tematów mieliśmy także okazję porozmawiać z uczestnikami na temat ich wizji przyszłorocznego biegu, a ponieważ większość pomysłów zapadła nam głęboko w serca, tak więc z przyjemnością wprowadzimy je w czyn. Dziękujemy wszystkim obecnym i zapraszamy za rok.



ESKILSTUNA

Bieg dla Niepodległej w Eskilstunie udany. Duża frekwencja, 45 osób oraz ogromna rywalizacja. Pierwszy z dorosłych z dużą przewagą Kacper Pettersson.



Organizatory i uczestnicy bardzo zadowoleni. Wniosek na następny rok, wprowadźmy kategorię kobiet.



V Światowe Forum Mediów Polonijnych

Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji jest od 2014 roku głównym organizatorem Forów Mediów Polonijnych we współpracy z Europejską Unią Wspólnot Polonijnych.

24 października br. odbyło się V Światowe Forum Mediów Polonijnych w Lublinie w formie hybrydowej. Część prelegentów i uczestników była w studiu na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa Uniwersytetu Marie Curie-Skłodowskiej, część podłączona online.

Tegoroczne Forum było dziewiątym z kolei, pierwsze cztery spotkania odbywały się jako Europejskie Fora Mediów Polonijnych, a w 2018 roku Forum przyjęło po raz pierwszy formułę spotkania światowego. Do 2019 roku Fora odbywały się w formule stacjonarnej, w różnych miastach Polski. Pandemia sprawiła, że w ubiegłych dwóch latach Forum przeniosło się na platformę komunikacyjną. W tym roku zrobiliśmy wstępny krok do normalności spotykając się w części stacjonarnie, w części online. Wszyscy tęsknimy za spotkaniem stacjonarnym, zarówno ze względu na możliwość zapewnienia wysokiego poziomu szkoleń i warsztatów podczas Forum, jak i ze względu na integracyjne walory spotkań face-to-face.

Organizatorami Forum było Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji i Światowe Stowarzyszenie Mediów Polonijnych reprezentowane przez prezes Teresę Sygnarek oraz Europejska Unia Wspólnot Polonijnych reprezentowana przez prezydenta Tadeusza Pilata.

W tegorocznym Forum udział wzięło 89 osób z krajów europejskich oraz USA i Australii.

Tematem Forum było „Media w sytuacjach kryzysowych”, a prelekcje wygłosili wykładowcy z Uniwersytetu Marie Curie-Skłodowskiej, Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II.

Dla mediów polonijnych ważne jest posiadanie stałej, wspólnej platformy spotkań, którą zapewniają im organizowane corocznie Fora Mediów, oraz założone w 2019 roku z inicjatywy uczestników Światowe Stowarzyszenie Mediów Polonijnych, zrzeszające dziennikarzy, redaktorów, fotoreporterów i niezależnych dziennikarzy pracujących dla mediów polonijnych.

W ciężkich czasach pandemii pozyskaliśmy wspaniałych partnerów: Instytut Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach na Uniwersytecie Marie Curie-Skłodowskiej, Grupę TipMedia oraz Fundację Bona Notitia. Dzięki tym partnerom mogliśmy kontynuować Fora Mediów w okresie pandemii, a obecnie ta współpraca nabiera nowych, jeszcze bardziej wartościowych wymiarów. Dodatkowo przyłączają się nowi partnerzy, m.in. Fundacja Polska360 czy Animatorzy Dobrego Wizerunku Polski w Europie w Instytucie Myśli Schumana.

Dziennikarze polonijni mieli szansę wysłuchać niezwykle wartościowych prelekcji, m.in. „Cena reporterstwa wojennego” dr hab. *Magdaleny Piechoty* z Katedry Komunikacji Medialnej Uniwersytetu Marie Curie-Skłodowskiej; „Trauma dziennikarzy relacjonujących dramatyczne wydarzenia” dr hab. *Magdaleny Hodalskiej* z Ośrodka Badań Prasoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego; „ŚKryzys - topos medialnych opowieści” dr *Elżbiety Pawlak-Hejny* z Katedry Komunikacji Medialnej Uniwersytetu Marie Curie-Skłodowskiej; „Etyczne ramy komunikowania medialnego w sytuacjach zagrożeń i kryzysów” dr hab. *Katarzyny Drąg* i ks. prof. *Michała Drożdża* z Katedry Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II.

Maria Pyż, redaktor naczelna Radia Lwów przedstawiła sytuację mediów w Ukrainie, a *Andrzej Pisalnik*, redaktor naczelny portalu Znadniemna.pl opowiedział o mediach w białoruskim reżimie. Sytuację mediów w Rosji omówił *Sergiusz Leończyk*, dr hab. z instytutu Historii UPH, a *Waldemar Biniecki*, redaktor naczelny Kuryera Polskiego przedstawił rolę mediów polonijnych w USA.

Uczestnicy przyjęli odezwe w sprawie uwięzionego przez reżim białoruski dziennikarza Andrzeja Poczobuta oraz rezolucję w sprawie Białorusi, Ukrainy i Litwy. Odezwa ta w języku polskim i angielskim została rozesłana do wszystkich mediów polonijnych na świecie z prośbą o rozpowszechnianie jej zarówno w mediach polonijnych, jak i zagranicznych oraz o wystosowanie jej do ministerstw spraw zagranicznych krajów zamieszkania.

Uczestnicy tegorocznego Forum zgłosili wniosek z prośbą o kontynuowanie Forów Mediów Polonijnych w formie stacjonarnych spotkań, tak jak to miało miejsce w latach 2014 – 2019.

Tekst: TERESA SYGNAREK

„Media wobec sytuacji kryzysowych”
profesjonalni wykładowcy, ważni goście
DEBATA - głosy mediów polonijnych
24 października godz. 13 - 16

stacjonarnie: Wydział Politologii i Dziennikarstwa
Uniwersytetu Marie Curie-Skłodowskiej, Lublin, ul. Głęboka 45
oraz online

<https://akademia.4media.com/5-swiatowe-forum-mediow-polonijnych>

ORGANIZATORZY

ZRZESZENIE ORGANIZACJI POLONIJNYCH W SZWECJI | EUROPEJSKA UNIA WSPÓLNOT POLONIJNYCH | ŚWIATOWE STOWARZYSZENIE MEDIÓW POLONIJNYCH

PARTNERZY

UMCS | tipmedia | BN | STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

PATRONAT HONOROWY: PCK | PATRONAT MEDIALNY: PAI



Wydział Politologii i Dziennikarstwa na Uniwersytecie Marie-Curie Skłodowskiej w Lublinie był odpowiednim miejscem dla Forum Mediów Polonijnych.



Organizatorzy i partnerzy V Światowego Forum Mediów Polonijnych, od lewej: Marcin Stachyra, dyrektor Fundacji Bona Notitia; Teresa Sygnarek, prezes Zrzeszenia Organizacji Polonijnych w Szwecji i Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych; Tadeusz Pilat, prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych; Iwona Hofman, dyrektor Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach.



Wśród stacjonarnych uczestników Forum m.in. Anna Paradowska, redaktor kwartalnika Polonia Nowa w Szwecji i Edward Trusewicz z Litwy, sekretarz generalny Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych.



Krzysztof Janowski jest koordynatorem projektu Animatorzy Wizerunku Polski w Europie w Instytucie Myśli Schumana.



Fundacja Bona Notitia była już po raz kolejny aktywnym partnerem Światowych Forów Mediów Polonijnych. W tym roku dyrektor Fundacji Marcin Stachyra wniósł istotny wkład w organizację zarówno konferencji „Budowanie propolskiego lobby, jak i V Światowego Forum Mediów Polonijnych i został uhonorowany medalem Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, który wręczył prezydent EUWP Tadeusz Pilat.



Stacje telewizyjne i radiowe oraz portale relacjonowały z obrad V Światowego Forum Mediów Polonijnych. Na zdjęciu prof. Iwona Hofman z Uniwersytetu Marie Curie-Skłodowskiej udziela wywiadu dla portalu „Dla Polonii”.

Zdjęcia: Agata Pawłowska, PAI; Ihor Kolisnichenko, Wydział Politologii i Dziennikarstwa, UMCS; Iwona Golińska, Polish Sue

Z Ukrainy do Polski

Wiktoria Laskowska, prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie od 2006 roku, organizacji powstałej w 1989 roku. Jest to bardzo prężna organizacja, która posiada 28 oddziałów w obwodzie żytomierskim, 8 zespołów, Polską szkołę niedzielną im. I. J. Paderewskiego, w której uczy się ok. 600 uczniów oraz własne media, portal www.zozpu.org, i czasopismo „Tęcza Żytomierszczyzny” oraz telewizję TV Polacy Żytomierszczyzny.

Jak funkcjonują media po wybuchu wojny?

Media działają nadal bardzo aktywnie. Piszemy prawdę o wojnie i od pierwszego dnia udzielamy informacji i wywiadów, robimy programy telewizyjne. Nasze biuro zmieniło swoją działalność. Personel udzielał pomocy i pomagał w wywożeniu Polaków i Ukraińców z rejonu Żytomierza.

Tak jak Niemcy bombardowali Żytomierz na początku wojny, tak teraz Rosja zachowała się w ten sam sposób. Nasza szkoła także została zbombardowana, a znajdujące się obok nasze biuro

12 autobusów, które wywoziły ludzi z Żytomierza spod bombardowania w pierwszych dniach wojny, a z powrotem jechały z pomocą humanitarną, którą zbierały nasze partnerskie miasta Płock i Bytom, województwa Śląskie i Kujawsko-Pomorskie. Codziennie tysiącom uchodźców udzielałam pomocy, informacji, wspierałam, pomagałam w znalezieniu miejsca zakwaterowania. Nie spałam w te dni całe doby, był to ciężki dla nas wszystkich czas...

Po przybyciu do Polski zostałaś doceniona i pełnisz teraz ważną funkcję na Śląsku.

Będąc w Domu Polonii w Pułtusku miałam dobre warunki, ale zrozumiałam, że potrzebne są natychmiastowe działania pomocowe. Pojechałam do naszych miast partnerskich na Śląsku, do których kierowałam naszych uchodźców. Podczas spotkania w Katowicach marszałek Województwa Śląskiego zaproponował mi stanowisko doradcy do spraw Ukrainy, co ułatwiło mi dalsze działania na rzecz naszych rodaków w Ukrainie.



Wiktoria na tle zbombardowanej szkoły. / Wiktoria med den sönderbombade skolan i bakgrunden.

też zostało uszkodzone, zostały wybite okna i wyważone drzwi wejściowe.

Po wybuchu wojny znalazłaś się w Polsce. Jak to się stało?

Ze względu na ryzyko prześladowań było zalecenie, żeby prezesi organizacji polskich opuścili teren Ukrainy. Dlatego wyjechałam do Polski i stąd pomagam moim rodakom. Zorganizowałam

Jednym słowem właściwy człowiek na właściwym miejscu w Ukrainie, a teraz także w Polsce, ze względu na możliwość pomocy rodakom.

W Żytomierzu działałam w imię polskich wartości, teraz pomagam ludziom w Ukrainie, w czym bardzo ułatwia mi możliwość współpracy z marszałkiem Województwa Śląskiego, za co jestem bardzo wdzięczna.

Jak uważasz, kiedy ta wojna się skończy?

Wydaje mi się, że nie skończy się do końca tego roku, a nawet po zakończeniu wojny ten konflikt będzie nadal trwał.

Pojawiają się spekulacje jakoby za cenę pokoju Ukraina może zostać podzielona.

Nie uważam, żeby to było możliwe. Naród ukraiński za bardzo ceni swoją niepodległość, żeby do czegoś takiego dopuścić. Taki podział byłby podobny do tego, jak została podzielona Polska podczas zaborów w latach 1795 - 1918. Wierzę w to, że zarówno Krym, jak i tereny Donbasu wrócą do Ukrainy.

Dziękuję za pomoc Polakom za wsparcie Ukrainy na całym świecie! Bez solidarności i wsparcia byłoby bardzo ciężko przetrwać.

Dziękuję za wywiad.

Z Wiktoria Laskowską rozmawiała TERESA SYGNAREK



Från Ukraina till Polen

Wiktoria Laskowska är ordförande för Zjytomyr District Union of Poles i Ukraina sedan 2006, en organisation som grundades 1989. Det är en mycket dynamisk organisation med 28 filialer i Zjytomyr-regionen, har 8 folkdansgrupper, polsk söndagsskola där cirka 600 elever studerar, har egna medier: www.zozpu.org, tidningen "Zjytomyrs regnbåge" och TV-stationen Polacker i Zjytomyrs regionen.

Hur fungerar media efter krigets utbrott?

Media är fortfarande mycket aktiva. Vi skriver sanningen om kriget och från dag ett ger vi information och intervjuer och gör tv-program. Vårt kontor har ändrat sin verksamhet. Personalen hjälper att transportera polacker och ukrainare från Zjytomyr-regionen.

Ryssland betar sig på samma sätt som tyskarna när de bombade Zjytomyr i början av kriget. Vår skola bombades också, och vårt kontor bredvid skadades också, fönster och ytterdörren förstördes.

Efter krigets utbrott befann du dig i Polen. Hur hände det?

På grund av risken för förföljelser rekommenderades ledarna för polska organisationer att lämna Ukraina. Det var därför jag reste till Polen och härifrån hjälper jag mina landsmän. Jag organiserade 12 bussar som tog människor från Zjytomyr under krigets första dagar, och åkte tillbaka med humanitär hjälp som samlades in av våra partnerstäderna Płock och Bytom. Varje dag organiserade jag hjälp, gav information och stöd till tusentals flyktingar för att hitta boende. Jag sov inte alls under dessa dagar, det var en svår tid för oss alla ...

Efter ankomsten till Polen blev du uppskattad och har nu en viktig funktion i Schlesien regionen.

Efter ankomsten till Polen fick jag boende i sk Poloniahuset

i Pułtusk och där hade jag goda villkor men jag förstod att omedelbar hjälpinsatser behövdes. Jag åkte till våra partnerstäder i Schlesien, dit jag hänvisade våra flyktingar. Under mötet i Katowice erbjöd marskalken i Schlesiens vojvodskap mig tjänsten som rådgivare för Ukraina, vilket gjorde det lättare för mig att fortsätta mina aktiviteter för våra landsmän i Ukraina.

Med andra ord, rätt man på rätt plats i Ukraina, och nu även i Polen, på grund av möjligheten att kunna hjälpa dina landsmän.

I Zjytomyr agerade jag för att bevara de polska värderingar och traditioner, nu hjälper jag människor i Ukraina. Detta underlättas av möjligheten till samarbete med marskalken i Schlesiens vojvodskap, vilket jag är mycket tacksam för.

När tror du att det här kriget tar slut?

Det verkar för mig att det inte kommer att ta slut i år, och även efter krigets slut kommer denna konflikt att fortsätta.

Det finns spekulationer om att Ukraina kan delas om landet går med på ett fredsavtal med Ryssland.

Jag tror inte att det är möjligt. Den ukrainska nationen värdesätter sin självständighet alldeles för mycket för att tillåta detta att hända. En sådan uppdelning skulle likna den hur Polen delades upp under perioden 1795-1918. Jag tror att både Krim och Donbas kommer att återvända till Ukraina.

Jag tackar polacker över hela världen för deras hjälp och stöd till Ukraina! Utan solidaritet och stöd skulle det vara mycket svårt att överleva.

Tack för intervjun.

Wiktoria Laskowska intervjuades av TERESA SYGNAREK

Pokojowa nagroda Nobla dla Polaków?

Pokojowa Nagroda Nobla przyznawana jest co roku przez Norweski Komitet Noblowski za „najlepszą pracę na rzecz braterstwa między narodami, likwidacji lub redukcji stałych armii oraz za udział i promocję stowarzyszeń pokojowych.”

Nominacje można było zgłaszać do końca stycznia. W lutym komitet rozpoczął wyłanianie nominowanych do nagrody. Ze względu na zaistniałą sytuację w Ukrainie, 36 polityków z całej Europy zwróciło się do Norweskiego Komitetu Noblowskiego z prośbą o wydłużenie terminu nominacji do 31 marca.

Postawa prezydenta Ukrainy, Wołodymyra Zełenskiego, stała się przesłanką do tego, by polityk wraz z całym swoim narodem, również znalazł się na liście nominowanych do Pokojowego Nobla.

Lecz biorąc pod uwagę stwierdzenie w regulaminie mówiące o *najlepszej pracy na rzecz braterstwa między narodami*, trudno znaleźć lepszy przykład braterstwa niż postawa narodu polskiego wobec uchodźców z Ukrainy.

Jest to tym bardziej wartościowe jeśli weźmiemy pod uwagę pewne spory historyczne między Polską a Ukrainą, żeby wymienić tylko jeden przykład Wołyń 1943. W sytuacji kiedy naród ukraiński stanął w obliczu brutalnej wojny wywołanej przez Federację Rosyjską, Polacy pospieszyli na pomoc od dnia wybuchu wojny i służą dalej z pomocą.

Czy może być lepszy przykład braterstwa między narodami?

Obojętnie kto dostanie następną pokojową nagrodę, nic nie stoi na przeszkodzie żeby naród polski zgłosić do kolejnej nagrody.

Norweski Komitet Noblowski dokładnie określa jakie podmioty mogą składać nominacje. Wśród nich są uniwersyteccy profesorowie w dziedzinie historii, prawa, religii, filozofii i nauk o społeczeństwie.

Sama nominacja jest rodzajem uznania, więc zachęmy profesorów, żeby złożyli nominację narodu polskiego do pokojowej nagrody Nobla za wspianą pracę na rzecz braterstwa między narodem polskim i ukraińskim.

Ile Ukraińców jest teraz w Polsce?

Do Polski od początku wojny w Ukrainie zanotowano wjazd ponad 6,36 mln osób. Jak podaje Straż Graniczna to głównie kobiety i dzieci. Każdego dnia polsko-ukraińską granicę przekracza około 20 tys. uchodźców. Ale ruch jest w obie strony. Od 24 lutego 2022 roku było 4,5 mln wyjazdów do Ukrainy. Trudno więc określić ile osób z Ukrainy „netto” przybyło w Polsce, bo te same osoby przemieszczają się w obie strony.

Przed wybuchem wojny w Polsce przebywało ponad 1,5 mln Ukraińców powyżej 15. roku życia, ale wielu z nich zdecydowało się wrócić do Ukrainy, aby walczyć, a do Polski przede wszystkim

zaczęły przyjeżdżać kobiety z dziećmi.

Już w kwietniu br oszacowano, że w Polsce przebywa ok. 3 mln Ukraińców. 60 procent uchodźców z Ukrainy to kobiety. Do polskich szkół poszło około 200 tys. ukraińskich uczniów.

Napływ uchodźców z Ukrainy spowodował, że populacja Polski po raz pierwszy w dziejach przekroczyła 40 mln osób i liczy obecnie 41,45 mln osób.

Jak podaje ONZ, łącznie Ukrainę od 24 lutego opuściło już ponad 12,6 mln osób. Na terenie Europy przebywa obecnie ponad 7,2 mln uchodźców z Ukrainy.

Jak wygląda sytuacja Ukraińców w Polsce?

Od momentu rosyjskiej inwazji na Ukrainę, w Polsce nastąpiła gigantyczna społeczna mobilizacja w pomocy uchodźcom. Istotną rolę odgrywają samorządy i społeczeństwo, osoby prywatne. Przeważająca większość Ukraińców zdecydowała się zatrzymać w największych polskich ośrodkach miejskich. Na przykład w Rzeszowie co trzeci mieszkaniec jest z Ukrainy.

Zaraz po wybuchu wojny w Polsce uruchomiono infolinię dla Ukraińców, dzięki której można uzyskać informacje w języku polskim, ukraińskim i angielskim o punktach recepcyjnych oraz zbiórkach najpotrzebniejszych produktów.

Ponad 1,3 mln Ukraińcom i Ukrainkom nadano numer PESEL, który umożliwia im pobieranie świadczeń typu 500 plus i ułatwia podjęcie pracy. Do polskich szkół poszło około 200 tys. ukraińskich uczniów. Osoby, które uciekły przed rosyjską agresją zaczynają w Polsce nowe życie i część z nich znalazła już pracę. Jednakże zarobki nie są wystarczające, aby wynająć własne mieszkanie i utrzymać rodzinę. Od wybuchu wojny pomagają im w tym ludzie o dobrym sercu, czytaj: Polacy.

Co uważają Polacy o Ukraińcach?

Niektórzy są przekonani, że jedynym powodem drożyzny jest wojna w Ukrainie. Można się więc było obawiać negatywnego nastawienia w podejściu do uchodźców i przelania na nich swojego rozgoryczenia, szczególnie z powodu pogarszającej się sytuacji gospodarczej.

Nic na to nie wskazuje. Badania robione w maju i we wrześniu br. pokazują jasno, że zdecydowana większość społeczeństwa uważa iż długoletni pobyt Ukraińców w naszym kraju byłby dla nas korzystny.

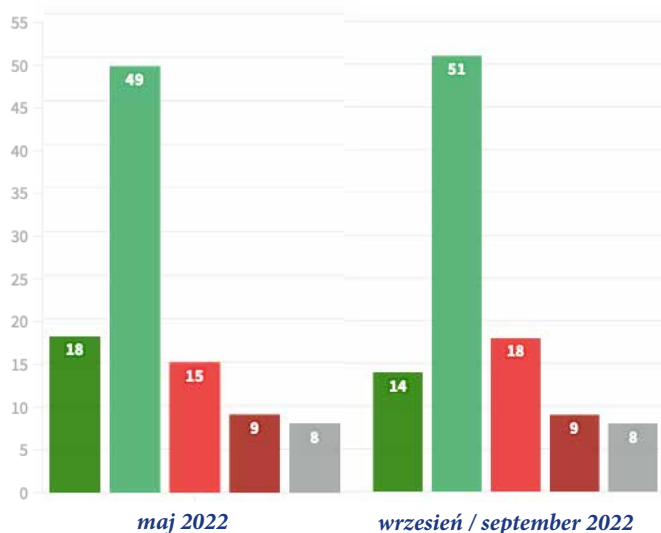
Tekst: TERESA SYGNAREK

Redakcja: W tym roku pokojową nagrodę Nobla przyznano aktywistom i organizacjom walczącym w trzech różnych krajach i będącym w szczegól- nym centrum uwagi.

Są to: białoruski obrońca praw człowieka Ales Bialacki, rosyjska organizacja praw człowieka Memoriał i Ukraińskie Centrum Wolności Obywatelskich.

Czy gdyby osoby z Ukrainy, które obecnie przebywają w Polsce, miały zostać w Polsce na wiele lat, byłoby to dla Polski dobre czy złe?

Om personer från Ukraina, som för närvarande finns i Polen skulle stanna här under flera år, skulle detta vara bra eller dåligt?



- Zdecydowanie dobre / Definitivt bra
- Raczej dobre / Ganska bra
- Raczej złe / Ganska dåligt
- Zdecydowanie złe / Definitivt dåligt
- Nie wiem, trudno powiedzieć / Vet ej, svårt att säga

Źródło / Källa: IPSOS, maj i wrzesień 2022

Nobels fredspris till polska folket?

Nobels fredspris delas ut årligen av den norska Nobelkommittén för "det bästa arbetet för broderskap mellan nationer, avskaffande eller minskning av stående arméer och för deltagande och främjande av fredsföreningar."

Nomineringar kan lämnas in fram till slutet av januari. I februari började kommittén välja ut nominerade till priset. På grund av situationen i Ukraina vände sig 36 politiker från hela Europa till den norska Nobelkommittén med en begäran om att förlänga nomineringstiden till den 31 mars.

Ukrainas president Volodymyr Zelenskys uppträdande blev en anledning för att han tillsammans med hela sin nation också skulle stå på listan över nominerade till Nobels fredspris.

Men med hänsyn till formuleringen i regelverket om det bästa arbetet för broderskap mellan nationer är det svårt att hitta ett bättre exempel på broderskap än den polska nationens inställning till flyktingar från Ukraina.

Oavsett vem som får nästa fredspris finns det inget som hindrar den polska nationen från att bli nominerad till nästa års pris.

Den norska Nobelkommittén anger exakt vilka enheter som kan lämna in nomineringar. Bland dem finns universitetsprofessorer inom områdena historia, juridik, religion, filosofi och samhällsvetenskap.

Nomineringen i sig är ett slags erkännande, så låt oss uppmuntra professorerna att nominera den polska nationen till Nobels fredspris för dess fantastiska arbete för broderskap mellan de polska och ukrainska nationerna.

Mer än 6,36 miljoner människor har tagit sig in i Polen sedan kriget i Ukraina började. Enligt gränsbevakningstjänsten handlar det främst om kvinnor och barn. Varje dag passerar den polsk-ukrainska gränsen av cirka 20 000 flyktingar. Men trafiken sker åt båda hållen.

Redan i april i år uppskattades det att det fanns cirka 3 miljoner ukrainare i Polen. 60 procent av flyktingarna från Ukraina är kvinnor. Cirka 200 000 ukrainska elever går i polska skolor.

Flyktingströmmen från Ukraina gjorde att Polens befolkning för första gången i historien översteg 40 miljoner människor och har nu 41,45 miljoner människor.

Enligt FN har över 12,6 miljoner människor totalt lämnat Ukraina sedan den 24 februari. Det finns för närvarande över 7,2 miljoner flyktingar från Ukraina i Europa.

Vad tycker polacker om ukrainare?

Vissa är övertygade om att den enda anledningen till prisöknin-garna är kriget i Ukraina. Därför skulle man kunna frukta en negativ inställning till flyktingar och överföring av förbittring på dem, särskilt på grund av den försämrade ekonomiska situationen.

Dock finns det inget som tyder på det. Tester utförda i maj och september i år visar tydligt att den stora majoriteten av samhället tror att ukrainares långa vistelse i vårt land skulle vara fördelaktigt för Polen.

Redaktion:

I år blev priset tredelat till aktivister och organisationer som har kämpat i tre olika länder som legat extra mycket i allmänhetens blickfång i år.

Den belarusiska människorättsaktivisten Ales Bjaljatski, den ryska människorättsorganisationen Memorial och det ukrainska Center for Civil Liberties tilldelas Nobels fredspris.



Książę Mieszko I

ur. 935, lata panowania 960-992

Mieszko I protoplastą królowej Elżbiety II



Niedawno świat pożegnał najdłużej panującego monarchę na świecie - Elżbietę II (*).

Elżbieta II była władczą z dynastii Windsorów, spokrewnioną z poprzednimi dynastiami na tronie angielskim. I tak kolejno: z dynastią Hanowerską, Stuartami, Yorkami, Lancasterami, Plantagenetami aż do Wilhelma Zdobywcy czyli Normanami.

Mało znanym faktem jest to, że była spokrewniona z Jagiellonami i Piastami. Można przyjąć, że poprzez pokrewieństwo z pierwszym władcą Polski księciem Mieszkiem I, była jednym ze współczesnych monarchów, którzy są spokrewnieni z polskimi liniami dynastycznymi. Pokrewieństwo to ma miejsce dlatego, że książęta i księżne z dynastii Piastów wchodzili na przestrzeni wieków w mariaże z przedstawicielami europejskich domów panujących. To samo dotyczyło drugiej dynastii władców Polski - Jagiellonów.

Wracając do polskich koneksji królowej Elżbiety II, to jej przodkami w 17. pokoleniu byli Kazimierz Jagiellończyk - linia piastowsko-jagiellońska i jego żona Elżbieta Rakuszanka linia piastowsko-habsburska. W 18. pokoleniu jej przodkiem był Władysław Jagiełło, który poprzez swoją matkę Juliannę Twerską, babkę Anastazję Halicką i prababkę Eufemię Kujawską był spokrewniony z Piastami. W 22. pokoleniu przodkiem Elżbiety II był Kazimierz Wielki, w 23. Władysław Łokietek. W 25. pokoleniu jej przodkiem był książę Konrad Mazowiecki, a w 31. Bolesław Chrobry.

Elżbieta II była pra, pra, pra, ... prawnuczką w 32. pokoleniu wymienionego wcześniej księcia Mieszka I. (**)

Powyższa lista oczywiście nie wyczerpuje całej liczby rodów z którymi spokrewniona jest Elżbieta II. Dla porządku należałoby

wymienić Wittelsbachów, czy Hohenzolernów, z którymi pokrewieństwo łączy również Piastów i Jagiellonów. (**)

Wspomniałem na początku artykułu, że Elżbieta II pochodzi z dynastii Windsorów. Jej dziadek Jerzy V po wybuchu I Wojny Światowej zmienił nazwę dynastii Coburg na Windsor.

Podobnie postąpiła angielska gałąź rodziny Battenbergów zmieniając nazwisko na angielsko brzmiące Mountbatten. Z tej rodziny wywodzi się zmarły w 2021 roku książę Filip, mąż Elżbiety II, ojciec Karola III. Początki rodziny Battenbergów ściśle wiążą się z polską hrabiną Julią Hauke.

Ale ta historia zasługuje na oddzielny artykuł.

Na koniec pozostaje zapytać, czy wraz z koronacją Karola III będzie miała miejsce kolejna zmiana nazwy dynastii z Windsor na Mountbatten, jak to miało miejsce, kiedy po Wiktorii Hanowerskiej na tronie Anglii zajął miejsce jej syn Edward VI Coburg?

(*) Najdłużej de facto panującym władcą, bo aż 72 lata, był Ludwik XIV, który został królem w wieku 4 lat i 8 miesięcy. Jednak dopiero w wieku 22 lat zaczął sprawować samodzielne rządy.

(**) Na przełomie tego i przyszłego roku ma nastąpić inauguracja strony www, gdzie będzie można zapoznać się ze szczegółami koneksji wymienionymi w artykule.

Tekst: **TOMASZ ANDRZEJ KWIECIŃSKI**

Literatura: Włodzimierz Dworzaczek - „Genealogia” wydawnictwo PWN - Warszawa 1959 r.

Przodkowie królowej Elżbiety II Polska stamfäder till drottningen Elizabeth II

Lata ich panowania / År av deras regerande



Bolesław Chrobry
992-1025



Konrad Mazowiecki
1194-1200



Władysław Łokietek
1320-1333



Kazimierz Wielki
1333-1370



Władysław Jagiello
1386-1434



Kazimierz Jagiellończyk
1447-1492

Polens första härskare Mieszko I stamfadern till drottningen Elizabeth II

Nyligen tog världen farväl av den längst regerande monarken i världen - Elizabeth II (*).

Elizabeth II tillhörde Windsordynastin och hade släktskapsband med tidigare dynastier på den engelska tronen. Och så succesivt: med Hannoveran, Stuarts, Yorks, Lancasters, fram till Vilhelm Erövraren, d.v.s. Normanderna.

Ett lite mindre känt faktum är att hon var släkt med de polska kungadynastierna - Jagiellonerna och Piasterna. Man kan anta att hon genom släktskap med Polens förste härskare, prins Mieszko I, var en av de moderna monarker som är släkt med polska dynastiska linjer. Detta släktskap kunde äga rum eftersom hertigarna och prinsessorna från Piastdynastin ingick äktenskap genom århundradena med representanter för europeiska kungafamiljer. Detsamma gällde den andra dynastin av polska härskare - Jagiellonerna.

För att återvända till drottning Elizabeth II:s polska förbindelser. Hennes förfäder var: Kazimierz Jagiellończyk i 17:e generationen, Władysław Jagiello i 18:e generationen, Kazimierz den Store i 22:a generationen, Władysław Łokietek i 23:e generationen, Konrad Mazowiecki i 25:e generationen, och i den 31:a Bolesław den Modige.

Elizabeth II var alltså ... barnbarnbarnbarnbarnsbarn i den 32:a generationen till den tidigare nämnda prins Mieszko I. (**)

Jag nämnde i början av artikeln att Elizabeth II kommer från en Windsordynasti. Hennes förfader George V ändrade namnet på Coburg-dynastin till Windsor. Den engelska grenen av familjen Battenberg gjorde en liknande sak och bytte namn till den engelskt klingande Mountbatten. Från denna familj kommer prins Philip som dog 2021, make till Elizabeth II, far till Charles III. Familjen Battenberg är också nära besläktad med den polska grevinnan Julia Hauke.

Men den här historien förtjänar en separat artikel.

Slutligen återstår att fråga om det, i och med Karl III:s kröning, kommer att bli ett namnbyte på Windsor-dynastin till Mountbatten, vilket var fallet när Victorias av Hannover son Edward VI Coburg tog tronen i England?

(*) Den längsta de facto härskaren, 72 år, var Ludvig XIV, som blev kung vid 4 år och 8 månaders ålder. Det var dock först vid 22 års ålder som han började regera självständigt.

(**) Vid årsskiftet kommer en hemsida att lanseras, där man kommer att kunna se detaljerna om de förbindelser som listas i artikeln.

Litteratur: Włodzimierz Dworzaczek - „Genealogia” wydawnictwo PWN - Warszawa 1959 r

W trosce o dobry wizerunek Polski

24 października miała miejsce konferencja pt „Budowanie propolskiego lobby”.

Była to kolejna konferencja zorganizowana przez Światowe Stowarzyszenie Mediów Polonijnych.



KONFERENCJA
BUDOWANIE PROPOLSKIEGO LOBBY
Dobry wizerunek Polski i Polaków w ich krajach zamieszkania

24 października 2022 r.

Stacjonarnie: Wydział Politologii i Dziennikarstwa Uniwersytetu Marie Curie-Skłodowskiej,
Lublin, ul. Głęboka 45
oraz online, link do rejestracji:
<https://www.4community.online/budowanie-propolskiego-lobby>

ORGANIZATOR
ŚWIATOWE STOWARZYSZENIE
MEDIÓW POLONIJNYCH

PARTNERZY
GRUPA
UMCS | tip media | BN | STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

Projekt finansowany ze Środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2022

kontakcie z naszą organizacją, redakcją czy z nami indywidualnie, każdy, kto ma z nami kontakt miał lepszą opinię o Polsce. Drugim - bardzo istotnym elementem jest kwestia budowania - w oparciu o współpracę z rodakami - propolskiego lobby, czyli czegoś, co każdy poważny naród za granicą już robi. Trzecim elementem propolskich działań poza granicami kraju jest przekazanie następnym pokoleniom, naszym dzieciom i wnukom, ducha polskości - patriotyzmu i odpowiedzialności za ojczyznę.

Podczas konferencji prelekcje wygłosili: **Eryk Mistewicz**, Prezes Instytutu Nowych Mediów, **Tadeusz Pilat**, Prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, **Krzysztof Janowski**, Koordynator projektu Animatorzy Wizerunku Polski w Europie, Instytut Myśli Schumana, **Aneta Hoffmann**, Redaktor naczelna portalu Polska 360.org, **George Byczyński**, Redaktor naczelny „British Poles”, **Paweł Prokop**, Prezes Fundacji Inicjatyw Menedżerskich, **Waldemar Biniński**, Redaktor naczelny Kuryera Polskiego w USA, **Andrzej Ruciński**, Prof. em. University of New Hampshire, USA, **Sergiusz Leończyk**, Dr hab. Instytut Historii UPH w Siedlcach, **Jolanta Waltos**, Studio Soho, Radio Chicago, Arizona State University.

Teresa Sygnarek, Prezes Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych przedstawiła projekt przyszłej pracy w celu opracowania strategii budowania propolskiego lobby uwzględniającej potrzeby i uwarunkowania poszczególnych grup docelowych.

W imieniu organizatora konferencji, Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych zaproponowała również utworzenie zespołu roboczego składającego się z tych podmiotów, których działalność jest zbieżna z meritum konferencji.

W konferencji udział wzięło 80 osób z krajów europejskich, Australii i USA, zarówno stacjonarnie w studiu na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa na Uniwersytecie Marie Curie-Skłodowskiej w Lublinie, jak i przez podłączenie online.

Wprowadzenia do konferencji dokonała **Teresa Sygnarek**, prezes Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych.

Minister **Jan Dziędziczak**, Pełnomocnik Rządu do Spraw Polonii i Polaków za Granicą z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów dzięki połączeniu internetowemu przybliżył relacje między budowaniem propolskiego lobby a polską racją stanu.

W swoim wystąpieniu minister powiedział: *Dlaczego państwo jesteście na tej konferencji, dlaczego państwo przyjechaliście do Lublina lub też łączycie się internetowo, dlaczego prowadzicie polonijne redakcje? Odpowiedź jest prosta i nikogo nie zaskoczy, dlatego, że Polska nie jest wam obojętna, że jesteście polskimi patriotami, że chcecie zrobić coś dla Polski, nawet daleko na obczyźnie. Myślę, że wszyscy wychodzimy z założenia, że polskim patriotą można być zarówno u nas w kraju nad Wisłą, jak i za granicą. Patriotyzm jest postawą współodpowiedzialności za Polskę, brania odpowiedzialności za naszą ojczyznę, miłowania naszej ojczyzny, całej wspólnoty narodowej, wszystkiego tego, co składa się na Polskę - wspólnej kultury, historii, tradycji, języka polskiego.*

Minister przedstawił trzy obszary wchodzące w skład budowania propolskiego lobby: *Pierwszym z nich jest budowanie dobrego imienia Polski. Starajmy się o to, aby po*



Polecamy na święta

Jarmarki świąteczne

Julmarknad, czyli jarmark bożonarodzeniowy do Szwecji przywędrował z Niemiec.

W Sztokholmie jarmarków jest całe mnóstwo. Większość z nich odbywa się tylko w jedną niedzielę Adwentu.

1. Gamla Stan

Jarmark na Stortorget na sztokholmskim Starym Mieście jest chyba najbardziej znanym jarmarkiem w Sztokholmie. W tym miejscu jarmarki odbywają się od XIV wieku. Jarmark na Gamla Stan zaczyna się około miesiąca przed Bożym Narodzeniem i trwa do zazwyczaj 23 grudnia. Otwarty jest codziennie.

2. Skansen

Jarmark w Skansenie organizowany jest od roku 1903 w piątki, soboty i niedziele adwentowe. Ten jarmark ma świetną ofertę gastronomiczną. Minusem jest to, że trzeba zapłacić za bilet wstępu do Skansenu.

3. Gamla Enskede

Jest to bardzo popularny jarmark i co roku odwiedza go mnóstwo osób. Podobno około 80 sprzedawców wystawia na tym jarmarku swoje produkty, w tym lokalny browar Gamla Enskede Bryggeri. Jarmark odbywa się w jeden z weekendów (sobota i niedziela) Adwentu.

4. Nyckelviken

W Nyckelviken organizowany jest niewielki jarmark świąteczny. Jest to bardzo tradycyjny jarmark, na którym można posłuchać tradycyjnych szwedzkich pieśni świątecznych wykonanych przez chór.

5. Sigtuna

Jarmark w Sigtuna odbywa się co roku od pięćdziesięciu lat w każdą niedzielę Adwentu. Jest jednym z największych i najbardziej popularnych jarmarków świątecznych w okolicy. W jednej z uliczek znajduje się "kącik" jadalny. Na rynku można przyjrzeć się pracy rzemieślników. Na tym jarmarku również można posłuchać muzyki na żywo.



Polecamy na święta

Magia świąt

Rzut beretem od Świąt Bożego Narodzenia jak co roku w przestrzeni między 26 listopada, a 18 grudnia zaczyna się magiczna wędrówka po zakamarkach przedświątecznego Göteborga. Bajecznie ozdobione sklepy i błyszczące promenady, przytulne kawiarnie i świąteczne targowiska zapewniają wiele ekscytujących wrażeń podczas zimowego okresu poprzedzającego Święta.



Jeśli odwiedzasz największe w Göteborgu centrum handlowe Nordstan znajdujące się w sąsiedztwie dworca kolejowego, porwie Cię fantazyjny wystrój przestrzeni, a na jednym z placów wewnętrznych odkryjesz uroczy jarmark bożonarodzeniowy z rękodziełem i kunsztem rzemieślniczych drobiazgów, a także zakamarki ze smakowitościami na bazie naturalnych miodów, orzechów i suszonych owoców.

Drugim magicznym miejscem w tym czasie jest stara, ale jakże reprezentacyjna dzielnica Haga i Kronhusbodarna (za Gustav Adolfs torg), gdzie w grudniowe weekendy odbywa się niesamowity jarmark bożonarodzeniowy, rozświetlony i tajemniczy na swój niepowtarzalny sposób. Jeśli zechcesz poczuć oddech poprzednich epok wybierz się kilka kilometrów poza Göteborg do ekscytujących zamkowych jarmarków bożonarodzeniowych, które zwykle odbywają się w jeden lub kilka weekendów pod koniec listopada, m.in. na zamku Tjolöholm i na zamku Gunnebo. Tutaj masz szansę poczuć trochę królewskiej świątecznej atmosfery i posmakować wszelkiego rodzaju pyszności, które są oferowane w wyjątkowej atmosferze historycznego otoczenia.

Jednak prym wśród estetycznych zaskoczeń oferuje wśród świątecznego wystroju wyjątkowy park rozrywki jakim jest Liseberg - bo to on jest gospodarzem największego w Szwecji jarmarku bożonarodzeniowego (19.11.-30.12.2021), gdzie kilka milionów migoczących bożonarodzeniowych lampek szczegółowo

i w detalach rozpiętych na kształtach drzew i krzewów rozświetla park w zimowych ciemnościach na różne kolory wraz z bajecznym lodowiskiem, stokiem narciarskim dla dzieci, niezmiennie pięknym światłem Mikołaja i mnóstwem bożonarodzeniowych straganów, na których można m.in. dostać kieliszek pachnącego gorącego grzanego wina z rodzynkami lub torebkę świeżo prażonych migdałów. Uliczki Lisebergu pełne są niepowtarzalnego rękodzieła i wszelkiego rodzaju pyszności, oraz niebanalnych prezentów świątecznych. A wszystko w oprawie, której nie zdołasz zapomnieć.

Jeśli zapragniesz czegoś więcej wybierz się w sobotę lub niedzielę 10-11 grudnia w godz. 12-18 do Twierdzy Bohus, gdzie przewidziano wiele atrakcji dla dorosłych i dzieci. Program dnia obfituje w kilka wydarzeń, m.in. pochod św. Łucji na zamku czy koncert świąteczny na dziedzińcu zamkowym. W wieży Mors Mössa znajdziesz świętego Mikołaja we własnej osobie. Tutaj dzieci mogą spisywać swoje listy życzeń i wręczać je Mikołajowi w zamian za torbę smakołyków.

Święta to niepowtarzalny czas odkryć wyjątkowych smaków, zapachów i wrażeń estetycznych, które przestrzeń Göteborga czynią czymś więcej niż tylko zwykłym miastem.

Tekst: DANUTA ZASADA

Zdjęcia: Danuta Zasada,
Katarzyna Jabłońska



Polecamy na święta

Tęsknota za światłem

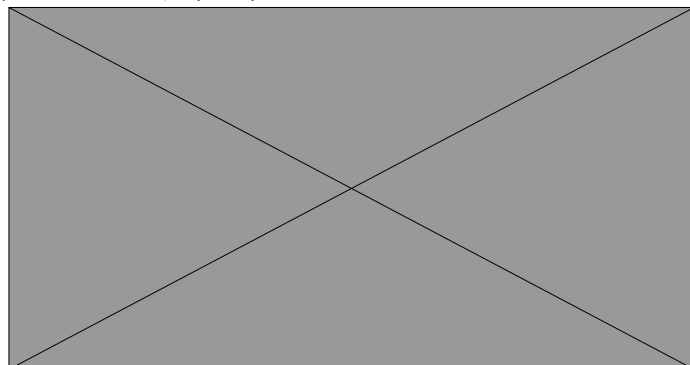
Czas zimowy, czas przedświąteczny z racji krótkich dni i ciemności, która wita nas wczesnym rankiem i równie szybko zapada w godzinach popołudniowych, wywołuje w nas tęsknotę za światłem w każdej jego postaci. W tych przygnębiających tygodniach powstaje w nas wzmożona chęć szukania źródeł światła, które kojarzy nam się z ciepłem, spokojem i przytulnością. Kupujemy zdecydowanie więcej świec, nasz wzrok przyciągają różnego rodzaju lampy, odnotowuje się także zwiększoną sprzedaż kominków elektrycznych przez osoby, które nie mają możliwości cieszyć się prawdziwym ogniem pochodzącym z płonącego drewna. Zima kojarzy nam się głównie z Bożym Narodzeniem, a co za tym idzie z prześciganiami się w pomysłach na świetlne iluminacje zdobiące nasze wnętrza, ale także te na zewnątrz - przyciągające wzrok sąsiadów i przechodniów. Sklepy oferują nam szeroki asortyment światełek w każdej z możliwych postaci, ale warto poszukać inspiracji w miejscach, które organizują zimowe wystawy wraz z pokazami możliwości zabawy ogniem i światłem. W Skåne poza urokliwymi Jarmarkami Bożonarodzeniowymi, jednym z miejsc, które oferuje nam wspaniałe świetlne show są ogrody Norrviken w okolicy Båstad. W tym sezonie przedświątecznym możecie tam zajrzeć od 30 listopada do 18 grudnia. Organizatorzy tak zachęcają do odwiedzin w tych szczególnych dniach:

“Kiedy zapada ciemność i zbliża się zima, Norrviken wita Cię w błyszczącej zimowej krainie nadziei, światła i ciepła. Zapalamy bajkowe drzewa, pozwalamy, by światło nas prowadziło i napełniało nasze serca wspólnotą, troską i radością. Przyprowadź

swoją rodzinę, przyjaciół i znajomych, ciesz się światłami, muzyką, pokazami ognia i pysznym lokalnym jedzeniem...”

Autor zaproszenia nie przesadza z zachwalaniem odbywających się w różnych rejonach ogrodu widowisk, bo doświadczanie magii w tym wyjątkowym miejscu jest wręcz namacalnym zjawiskiem, a kto już raz takowe zobaczy, ten niecierpliwie będzie wyczekiwał kolejnej zimy w Norrviken.

Komu jednak do Båstad nie po drodze, dla niego mamy ogrom jarmarków, między innymi:



Jak widzicie - do wyboru, do koloru, po sąsiedzku lub w pobliżu zamieszkania Waszych znajomych, co może być świetną okazją do odwiedzenia ich w tym przedświątecznym czasie. Niech Was otula przyjazny klimat tych zimowych świąt.

Tekst i zdjęcia: ANNA PARADOWSKA



Co świętować?

czyli o Kalendarzu Świąt Nietypowych



Trzeci kwartał rozkładania naszego kalendarza na czynniki pierwsze i od grudnia zaczynając na dzień dobry wchodzi *Dzień Placków* przypadający na drugi dzień miesiąca. Zaczne święto, bo i tematyka placków ma całkiem niezłą rozpiętość. Coś jak skrzydła anioła - a jeśli już o nim mowa to jego święto przypada w bardziej znane *Mikołajki*, czyli szóstego grudnia. Dziewiątego obchodzimy *Dzień Dziewic*, ale do mnie osobiście bardziej przemawia jedenasty, bo to *święto chruścików*, najlepiej tych grubo obsypanych cukrem pudrem. Piętnasty to *Dzień Herbaty*: czarna, czerwona, biała, zielona, owocowa, z cytrynką, z mlekiem, z... prądem. Zima z racji chłodu sprzyja picciu tego napoju, szczególnie z rozgrzewającym cynamonem, kardamonem, goździkami etc. Siedemnastego grudnia obchodzimy *Dzień bez Przekleństw*, ale także *Ogólnopolski Dzień Rozmów Twarzą w Twarz* - nie wiem, czy wspólna data jest tylko zbiegiem okoliczności... Wigilia świąt Bożego Narodzenia jest jednocześnie *Dniem Raju*, co zapewne wiąże się także z imieninami Adama i Ewy. Dwudziestego ósmego przypada *Międzynarodowy Dzień Pocałunku*, a w imieniny Sylwestra świętujemy także *Dzień bez Bielizny*, tanecznym krokiem przechodząc nie tylko do kolejnego miesiąca, ale także do nowego roku.

Mało optymistycznym akcentem już na jego progu (pierwszy stycznia) wita nas *Światowy Dzień Kaca* i zapewne jest to data absolutnie nieprzypadkowa. Jak już dojdziemy do siebie to drugi dzień stycznia możemy osłodzić sobie ptysiem, który kusi nas puszystym i lekkim jak chmurka nadzieniem, bo to jego święto obchodzimy tego dnia. Szóstego stycznia „wtulamy się”, o czym dobrze wiedzieć wcześniej, by przygotować sobie listę potencjalnych utulaczy bądź dostosować grafik tak, by „pełnym przypadkiem” wpadać na najwłaściwszych do utulania ludzi. Ósmego „love me tender”, ponieważ obchodzimy *dzień króla rock & rolla*, Elvise Presleya - warto wbić się w radosny nastrój wsłuchując się w jego hipnotyzujący głos i przypominając sobie największe hity tego artysty. Potraktujmy to jako przyjemnie mobilizujący wstęp do dziewiątego stycznia, gdyż tego dnia obchodzimy *Dzień Sprzątania Biurka*. Może gdy już uporamy się z tym właśnie meblem to idąc za ciosem uprzątniemy także inne zakamarki mieszkania, czy biura. Pracę można rozłożyć na kilka dni, tak by sukces

opić trzynastego, bo tego dnia przypada *święto Polskiej Wódki*. Siedemnasty jest *Dniem Wszystkich Fajnych*, a osiemnastego świętuje najlepszy przyjaciel Krzysia, czyli *Kubuś Puchatek*. Też fajny. Dwudziestego pierwszego przypada *Dzień Spodni Dresowych*, więc można wyluzować, by włożyć coś bardziej stosownego trzy dni później, gdyż dwudziestego szóstego obchodzimy *Dzień Drugiej Połówki*. Miesiąc zakończymy dość słodko, bo trzydziesty to *Dzień Rogalika*, a ponieważ tu rodzajów także mamy bez liku (osobiście kocham się w świętomarcińskich i croissantach), tak więc nic nie stoi na przeszkodzie, by świętowanie przeciągnąć także na ostatni dzień stycznia...

Luty to już zupełnie nowy rozdział, aczkolwiek trzeba myśleć pozytywnie i właśnie drugiego lutego obchodzimy *Dzień Pozytywnego Myślenia* oraz co nie mniej istotne - *Dzień Niedźwiedzia*. W końcu od niedźwiedzi do pozytywnych pluszowych misiów teoretycznie krótka droga. Piąty jest *światowym świętem łasuchów*, a konkretnie wielbicieli Nutelli, a ponieważ te grzeszne kalorie można spalić podczas jazdy rowerem, tak więc dziesiątego będzie ku temu niezła sposobność, ponieważ obchodzimy *Międzynarodowy Dzień Dojeżdżania Rowerem do Pracy Zimą*. Do tych żonatych/zamężnych: w drodze powrotnej zróbcie zakupy do przygotowania uroczystej kolacji, gdyż dwunastego świętujemy *Światowy Dzień Małżeństwa*. Piętnastego natomiast przypada *Dzień Singła*, a osiemnastego *Dzień Baterii* - poświęćmy w oba dni - co mi szkodzi... Kolejne dwa święta przysposobię równie chętnie, gdyż dwudziestego pierwszego przypada *Międzynarodowy Dzień Języka Polskiego* (który kocham miłością wieczną), a dwudziesty trzeci lutego to *Międzynarodowy Dzień Pomocy Potrzebującym* - miejmy ich na uwadze - poświęćmy może dobrymi uczynkami! Dwudziestego szóstego jest *Dzień Dinozaura*, można więc bezkarnie obejrzeć wszystkie tematyczne filmy, które wpadną Wam w ręce. A jak świętować dwudziesty ósmy lutego, który jest *Dniem Spania w Miejscach Publicznych* - to już pozostawiam Waszej inwencji twórczej...

Tekst ANNA PARADOWSKA
Ilustracja SŁAWA SCHMELICH

Ring 040- 23 55 44



TWÓJ DENTYSTA W MALMÖ
DIN TANDLÄKARE I MALMÖ

Östra Rönneholmsvägen 26, 211 47 MALMÖ

www.ronneholmstandvard.se

Dzięki naszym **pakietom** pozostaniesz w stałej łączności



Lyca Smart XXL

+15GB w następnym miesiącu

15GB

199Kr
30 dni

Włącz kodem
*139*46399#

Nielimitowane rozmowy & SMS w Szwecji

500 Minut do Polski oraz 44 krajów*

Jak zacząć z Lyca Mobile?

Wejdź na LycaMobile.se
Odczytaj nasze elektroniczne oferty i kup je online.

Zapytaj w sklepie
Kupuj pakiet i doładowań w sklepie i kioskach.
Zwracaj uwagę na nasze logo w punkcie sprzedaży.

Użyj kodu aktywacyjnego
Wybierz właściwy kod aktywacyjny.
Upewnij się, że posiadasz środki na koncie.

Zawiera roaming w UE

LycaMobile.se



*Aby dowiedzieć się więcej o warunkach oferty wejdź na naszą stronę LycaMobile.se

Lyca
Mobile

Linkes BilService

auktoriserad verkstad



Podczas
naprawy
samochód
zastępczy
GRATIS

Dla wygody Klienta -
oferujemy zabranie auta
na roczny przegląd
techniczny!

- **Podstawowy serwis od 1.700:-**
4 l oleju, filtr oleju, filtr powietrza i zu punktów kontroli
- **Serwis klimatyzacji 1.100 :-**
łącznie z napełnieniem
- **Serwis hamulców - płyn hamulcowy 750:-**
co 24 miesiąc niezależnie od przejechanych km
- **Wymiana rozrządu od 2.995:-**

- Zawsze oryginalne części
- Gratisowy transport w odl. 20 km od warsztatu
- Fachowa obsługa po polsku

Kvarngatan 20, ARLÖV
040 43 42 65 0735 84 33 74
pon - piątek 9 - 17, sobota 10 - 13
www.linkesbilservice.com

EDWARDS
BILSERVICE

SERWISUJĄC AUTO U NAS OTRZYMUJESZ
DARMOWY ASSISTANS NA ROK NA
TERENIE CAŁEJ SZWECJI

> KLIMATYZACJA

> DIAGNOSTYKĘ

> NAPRAWY

> WYMIANY OPON I WYWAŻENIE

Warsztat : 0704 67 23 59 | Email : verkstad@edwardsbilservice.se

Håltegelvägen 5, 238 39 Oxie, Sweden